

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, czwartek, 22 maja 1947 roku

Nr 138 (440)

Reakcji nie udało się

wciągnąć Francję do „bloku”. — Nawet Blum odrzuca propozycje Churchilla. — De Gaulle nie znajduje posłuchu. — Komuniści wrócą do rządu

Ostatnia rekonstrukcja gabinetu francuskiego, w wyniku której wyeliminowani zostali z rządu przedstawiciele najsilniejszej dziś we Francji partii politycznej — komuniści, stała się bodźcem dla międzynarodowej reakcji do wzmożenia ataków na pozycję, która nagle wydała się łatwą do zdobycia.

„Senior” kół reakcyjnych, Winston Churchill, pośpieszył skwapliwie z zaproszeniem Leona Bluma do współpracy z tworzona przez siebie organizację „stanów zjednoczonych Europy”, proponując mu stanowisko przewodniczącego wydziału francuskiego tej organizacji. Wczoraj podano w Paryżu do wiadomości, że b. premier BLUM ODMÓWIŁ KATEGORYCZNIE PROPOZYCJOM CHURCHILLA.

Na stanowisko Bluma miało, m. in., wpłynąć nieprzychylnie ustosunkowanie się brytyjskiej Partii Pracy do tej organizacji.

Z drugiej strony słychać, że generał de Gaulle apelował bezskutecznie do

przywódców powołanego przez siebie „zjednoczenia narodu francuskiego” w sprawie przyłączenia się do koncepcji Churchilla.

Również sekretarz generalny partii komunistycznej, Maurice Thorez, w przemówieniu, wygłoszonym w Nîmes, oświadczył:

„ODRZUCAMY KATEGORYCZNIE

MOŻLIWOŚĆ WCIĄGNIĘCIA NASZEGO KRAJU DO JAKIEGOKOLWIEK BLOKU, SKIEROWANEGO PRZECIWKO INNEMU BLOKOWI. Blok zachodni byłby nowym Monachium ze wszystkimi jego konsekwencjami”.

Thorez zapowiedział rychły powrót komunistów do rządu, ponieważ tego wymaga dobro narodu francuskiego.

Zbratanie ludu polskiego

miast i wsi — rękoma rozkwitu i jasnej przyszłości naszego Kraju. — Życzenia Prezydenta w dniu Święta Ludowego

W związku z obchodzonym przez masę chłopów świętem ludowym, Prezydent R. P. Bolesław Bierut wystosował do chłopów pismo, w którym czytamy: Coraz pomyślniej rozwija się u nas wielkie dzieło odrodzenia i odbudowy powojennej. Skuteczność tego wysiłku odbudowy jest warunkiem naszej siły i naszej przyszłości. Ten, kto waha się i ociąga, kto własne, wąsko pojmowane interesy przekłada ponad wysiłek ogólnonarodowy — szkodzi sprawie ogólnej, a przez to w dalszym wyniku i własnej.

Jedną jest Polska Ludowa i jedna jest jej sprawa wielka — wspólna dla wszystkich milijonów lud i Ojczyzna Polaków. Jest to sprawa jak najszybszego podniesienia kultury, oświaty, dobrobytu wszystkich bez wyjątku współobywateli.

Można to osiągnąć tylko przez jak największe zespolenie wysiłków, przez stworzenie potężnego nurtu pracy ogólnonarodowej, w której każdy uczestniczy z największym oddaniem i poświęceniem osobistym, równym poświęceniu najlepszych synów Polski w czasie walk o jej niepodległość. Bowiem sprawa odrodzenia, odbudowy Polski to sprawa zabezpieczenia i utrwalenia jej niepodległości, to sprawa jej roli i znaczenia wśród innych narodów, to sprawa jej rozkwitu i pomyślności wszystkich.

Życzę serdecznie, aby Święto Ludowe w Polsce stało się czynnikiem ogólnego zbratania ludu polskiego wsi i miast w pracy twórczej nad odbudową i odrodzeniem naszej Ojczyzny”.

Anglia potrzebuje pomocy

Węgla wciąż brak. — Czy uda się importować ten artykuł z kontynentu?

W Londynie podano do wiadomości, że rząd Wielkiej Brytanii zwrócił się do Europejskiej Organizacji Węglowej z prośbą o przydzielenie jej w następnym kwartale pewnej ilości węgla z ewentualnych nadwyżek węglowych, będących w dyspozycji organizacji.

Sekretarz generalny Organizacji Węglowej oświadczył, iż Wielka Brytania ubiegać się będzie prawdopodobnie o

około 4000 ton węgla miesięcznie.

Komunikat powyższy wywołał w Londynie duże zdziwienie, ponieważ przed niedawnym jeszcze czasem minister opalu Shinwell zapewniał, że „nie ma mowy” o imporcie węgla do Anglii. Shinwell oświadczył nawet, że za kilka miesięcy W. Brytania będzie mogła wznowić eksport węgla na kontynent europejski.

Uchwały kongresu socjalistów

Naczelnym zadaniem — walka o pokój i łepienie resztek faszystwu

Kongres stronnictw socjalistycznych państw Europy wschodniej i środkowej w Budapeszcie zakończył się. Na kongresie powzięto rezolucję, iż socjaliści winni jednoczyć się nie tylko w sprawach dotyczących wewnętrznej sytuacji robotniczej, ale i w kwestii usunięcia resztek faszystwu ze swoich krajów oraz zachowania pokoju.

Kongres odrzucił ideę bloków gospodarczych, podkreślając, iż współpraca z ZSRR nie podchodzi pod tę kategorię, ponieważ nie wyklucza stosunków z innymi państwami.

Delegat brytyjskiej Partii Pracy Derys Hill, który brał udział w kongresie w charakterze obserwatora, oświadczył po powrocie do Londynu, że kongres został uwieczniony powodzeniem.

Jak zbudować pokój

Henry Wallace wygłosił przemówienie w San Francisco w gmachu opery, w tej samej sali, która była kolebką ONZ. Zapoznał on słuchaczy z szeroko zakrojonym planem, zmierzającym do położenia kresu wojnom.

Plan ten sformułowany został w kilku punktach.

Należy zawrzeć porozumienie między narodowe w sprawie skutecznej energii atomowej, umiędzynarodowienia stref strategicznych rozbrojenia i opracowania systemu międzynarodowego bezpieczeństwa.

Powinno być również zawarte porozumienie polityczne, zmierzające do ostatecznej likwidacji faszystwu, położenia kresu wojnom domowym w Grecji i Chinach, na podstawie zasad sformułowanych w karcie ONZ, a zapewniających zrealizowanie aspiracji narodów ujarzmionych, oraz opracowanie międzynarodowej deklaracji praw człowieka.

Wreszcie należy zawrzeć porozumienie gospodarcze, zawierające 10-letni plan odbudowy. Plan ten winien być zrealizowany drogą wykorzystania zasobów amerykańskich przez organa ONZ w celu podniesienia ogólnej stopy życiowej w imię ogólnego dobra.

Wallace podkreślił, że wszystkie te zadania są wykonalne. Może i musi się znaleźć dobra wola w tym kierunku.

Zniszczony i głodny świat nie potrzebuje od Ameryki armat i czołgów amerykańskich, lecz plugów i maszyn dla wypełnienia zapowiedzi pokojowych.

Studenci polscy

spędza wakacje za granicą

W związku ze zbliżającym się okresem ferii letnich komitet koordynacyjny polskich organizacji studenckich opracował plan wymiany studentów polskich ze studentami zagranicznymi.

Wymiana zagraniczna obejmuje przede wszystkim praktyki i obozy wypoczynkowe na podstawie nawiązanych już kontaktów komitetu koordynacyjnego z międzynarodowym związkiem studentów i poszczególnymi organizacjami studenckimi zagranicą.

Przewiduje się wymianę z Czechosłowacją, Francją, Jugoslawią, Danią, Szwecją i Norwegią.

Ogółem tegoroczna wymiana letnia obejmuje około 350 studentów wyższych uczelni.

Stypendia miejskie

dla młodzieży szkół wyższych

Zgodnie z wnioskiem Wydziału Oświaty, Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi postanowiło na swym ostatnim posiedzeniu przyznać szereg stypendiów po 2.000 — zł. miesięcznie na osobę studentom i absolwentom wyższych zakładów naukowych a mianowicie: 47 stypendiów na okres od 1 stycznia do 30 września rb. oraz 1 stypendium na okres od 1 stycznia do 30 kwietnia rb. Zaległe sumy zostaną wypłacone poszczególnym stypendystom w najbliższym czasie.

Pożyczka dla Anglii

nie będzie udzielona przez USA

Agencja Reutersa, powołując się na brytyjskie koła oficjalne donosi, że „nie ma żadnych szans na otrzymanie nowej pożyczki amerykańskiej”.

Rzecznik oficjalny podał równocześnie, że rząd brytyjski nie czyni żadnych starań w tym kierunku.

Kosztowna impreza

W Jerozolimie podano do wiadomości, że zwalczanie nielegalnych organizacji żydowskich kosztowało w tym roku rząd brytyjski 3,5 miliona funtów sterl. Ogólne wydatki na bezpieczeństwo wyniosły 8.000.000 funtów.

Rada Państwa

obrałowała wczoraj w Stolicy

W środę, dnia 21 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa wysłuchiwała referatu ministra Rolnictwa ob. Dąb-Kociola w sprawie melioracji rolnych oraz współdziałała rad terenowych z pracami urzędów wodno-melioracyjnych w poszczególnych województwach.

Rada Państwa rozpatrywała również budżety wojewódzkich związków samorządowych województw warszawskiego, lubelskiego, gdańskiego i olsztyńskiego.

Zawieszenie broni

proponują Żydzi w Palestynie

Sekretarz generalny Narodów Zjedn. otrzymał propozycję zawieszenia broni w Palestynie między organizacjami podziemnymi i władzami brytyjskimi pod warunkiem, że zniesione zostaną w tym kraju brytyjskie sądy wojskowe.

Propozycję tę przesłał obrońca skazanego niedawno na śmierć Grunera — Max Seligman. Podkreślił on co prawda, że został do niej upoważniony przez Ir- gun Zwei Leumi. Zawieszenie broni rozciągnęłoby się na czas trwania prac komisji badawczej, wyłonionej przez zgromadzenie ogólne ONZ.

Zastępca Marshalla

Mianowanie nowego podsekretarza stanu USA

Jak donoszą z Waszyngtonu, senacka komisja spraw zagranicznych zatwierdziła nominację Roberta Lovett na stanowisko podsekretarza stanu na miejsce ustępującego Achesona.

Czy choroba to luksus?

Dojazdówki nie uwzględniają

najistotniejszych potrzeb pracowników. — Dlaczego legitymacje pracownicze nie są ważne na tramwajach dojazdowych?

Z ulgowych przejazdów tramwajami podmiejskimi mogą korzystać tylko te osoby, które albo mieszkają w Łodzi, a pracują poza miastem, albo na odwrót — dojeżdżają z okolic podmiejskich do miasta do pracy. Wymagane jest przy tym specjalne zaświadczenie firmy, w której się pracuje.

Jeden z pracowników większego przedsiębiorstwa w Łodzi, dotknięty gruźlicą i kończący obecnie odmę, wynajął letnisko w Rozanowie pod Łodzią dla ratowania swego zdrowia. Obywatel ów nie chciał przerywać pracy, ale codziennie dojeżdżał na letnisko.

Kiedy jednak zgłosił się do biura dojazdówek w sprawie legitymacji, upoważniającej do ulgowych przejazdów, urzędnik spojrzał na przyniesione zaświadczenie z firmy i oświadczył:

— Nic z tego nie będzie. Pan mieszka i pracuje w Łodzi. Wyjazd na letnisko, to luksus. Ma pan na letnisko, to znajdzie się też na tramwaje.

— Ale przecież ja jadę dla podreperowania swego zdrowia, wcale nie dla luksusu!

Petenta odpawiono z kwitkiem. A sprawa ta posiada dla niego doprawdy pierwszorzędne znaczenie, gdyż normalne bilety tam i z powrotem kosztować będą do tej miejscowości 3.000 złotych miesięcznie, zaś pensja chorego wynosi 7.000 złotych.

Zarządzenie dojazdówek w sprawie biletów ulgowych wydaje się nam niezłowne. Przede wszystkim, dlaczego dojazdówki mają być uprzywilejowane przed tramwajami miejskimi, z którymi zresztą należałoby obecnie do jednego i tego samego przedsiębiorstwa? Czemu na jednych tramwajach honoruje się legitymacje pracownicze, a na drugich są one nieważne?

Obecnie jest lato i wielu pracujących chętnie wyjechałoby w niedzielę, czy nawet w powszedni dzień za miasto, aby odpocząć po ciężkiej pracy i odetchnąć świeżym powietrzem. Cóż z tego jednak, kiedy na przeszkodzie temu stoją wysokie ceny na dojazdówkach, a z biletów ulgowych korzystać nie można.

A już zupełnie krzywdzące jest to zarządzenie w odniesieniu do chorych, których stan zdrowia wymaga kuracji w pobliżu miejsca pracy. Przecież takich wypadków nie jest tyle, aby mogły one

wpłynąć na frekwencję! Czy nie należałoby w ogóle zrównać w prawach wszystkich bez wyjątku tramwaj — miejskich i dojazdowych — a w każdym bądź razie udostępnić ostatnie ludziom najbardziej potrzebującym? v()

Morderca min. Pierackiego d-cą UPA

„Macieko” dokonał zbrodni w 1934 r. na rozkaz OUN

„Dziennik Polski” przynosi ciekawą korespondencję z Rzeszowa, dotyczącą tzw. Ukraińskiej Powstańczej Armii, przeciwko której — jak wiadomo — odbywa się obecnie zorganizowana akcja. UPA wyłoniła się z OUN (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów), a powstała w r. 1941 na fundamencie kadr Ukraińskiego Legionu w Niemczech, prowadzonego głównie przez Stepana Bandere.

W wyniku konferencji ukraińskich nacjonalistów jesienią 1942 r. została powołana UHWR (Ukraińska Hołowna Wyzwolenicza Rada), która w swym dążeniu do sprawowania władzy administracyjnej podzieliła obszar podlegający jej wpływom na „okręgi”, „nadrejon”, „rejon”, „kuszczę” i „wsie”.

Liczba „okręgów” nie jest bliżej znana.

Na czele każdej jednostki administracyjnej stał przewodniczący, tzw. „prowidak”. Oprócz tego w każdej wiosce był zakonspirowany „stanciczny”, „pro-wiantowy” i „kurier” sprawujący funkcje łącznika i dostawcy poczty.

Na terenach południowo-wschodnich województwa rzeszowskiego miały się znajdować 3 „kurnie”. (rodzaj pułków czy batalionów), przy czym każdy „kurin” liczy 3 — 4 „sotnie”, w składzie do 200 ludzi. Każda zaś sotnia ma wyznaczony swój „rejon”, w którym operuje. W razie potrzeby „sotnie” mogą przenosić się z miejsca na miejsce, by po wykonaniu napadów, znów powrócić do swego rejonu.

Niezależnie od tego UPA posiada szerego rozgałęzioną sieć „służby bezpieczeństwa”, która usiłuje utrzymać w żelaznych karchach zarówno ludność cywilną, jak i bandy UPA, dla przeciwdziałania nieposłuszeństwu lub dezercji.

Prawdopodobnie głównym dowódcą band UPA na terenie województwa rzeszowskiego jest Iwan Mizerny z Czortkowa, który pod przybranym nazwiskiem „Maciejko” w 1934 r. na rozkaz OUN zabił ministra Bronisława Pierackiego.

W nowootwartej kawiarni

„MASKOTKA”

w pięknym ogrodzie przy ul. Piotrkowskiej 84,

Zapraszamy na gorące dania i trunki

codziennie w godz. 18.30—23, w niedzielę i święta w g. 17—23.

Występy czołowych artystów oraz dancing przy dźwiękach znakomitego jazzu

B-ci Łopatowskich

Bogaty i urozmaicony program zapewni publiczności najprzyjemniejsze spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu.

Wstęp bezpłatny.

Nasze Pały

„ZMARTWIONA CZESTOCHOWIANKA” Na piegi można dostać masę w aptece, a na drobne krostki trzeba się zwrócić do lekarza to przepisze coś właściwego.

„RYBAK Z.” Młody obywatelu — chciałabyś od razu zostać silnym, na poczekaniu lotnikiem czy rybakim, a może i podróżnikiem zagranicą. Trochę więcej cierpliwości! Silnym nie można zostać nagle, to zależy od wielu warunków — od organizmu i właściwych ćwiczeń. Lotnikiem czy rybakim? — poczekaj póki ostatecznie się zdecydujesz, dojrzysz, wtedy wybierzesz sobie właściwy zawód.

„Andrzej” Po ogłoszeniu amnesji i po upływie terminu jej ważności znaleźli się jeszcze ludzie, którzy popełniają rozmaite zbrodnie i morderstwa. Zrozumiałe jest, że za te przestępstwa odpowiadają i są skazywani na więzienie.

Jeżeli nieznane są Panu nazwiska osób, które ostatnio nazwano wiele ulic w Polsce, znaczy to, że Pan nie zna całego szeregu bohaterów i zasłużonych dla Polski działaczy. Trzeba się uczyć i czytać, a dowie się Pan wielu rzeczy.

Tania sprzedaż posezonowa

Plaszcze

damskie	6.500 do 7.500
modelowe	9.500 do 12.500
regłany męskie	9.600 do 13.200
gabardynowe	23000
nieprzemakalne	6500
kurtki kanadyjskie	4800

Garnitury

męskie	6.500
dobry gatunek	8.500 do 15.500
Spodnie, bryczesy, bluzeczki.	

Zniżki dla Członków Związków Zawodowych.

J. STANKIEWICZ
PIOTRKOWSKA 18
Sklep w podwórzu

KONKURS LETNI

„Expressu Ilustrowanego”
KUPON ZASTĘPCZY

„B”

Wyciąć i zachować!

Codzienna nowelka „Expressu”

Jej szczęściu mężów

Była wspaniałym egzemplarzem ludzkiego stworzenia. Ojciec dał jej niezwykłą imię Peachblow t. zn. „Kwiat brzoskwini”, właściwie zaś nazywała się Helena Green.

Stwórca zachwycony własnym dziełem postanowił użyć jej daru, którego sam nie posiadał, a mianowicie dał jej zdolność zapominania przeszłości. Peachblow usłyszała sobie tę zdolność zapominania dopiero wtedy, gdy minęły lata dzieciństwa i znalazła się na gle wśród dorosłych kobiet.

Wszystkie jej przyjaciółki myślały tylko o małżeństwie, lecz Peachblow słobo wala, że nigdy za męża nie wyjdzie. Przez trzy lata dotrzymywała ślubu, wreszcie zaprzagnęła wypełnić swe marzenie, a więc mieć męża i dzieci.

Rodzice zapraszali młodzieńców, których uważali za godnych ich córki. Przed innymi kandydatami przestrzegali ją, lecz Peachblow interesowała się właśnie tymi ostatnimi. Wzdychała często.

— Miłość jest tak wspaniała rzecz, że muszę mieć męża, którego cały świat uważa za najbardziej godnego miłości.

Takim mężczyzną był według mniemania całego świata aktor filmowy, Claud Winsor.

— Winsor będzie moim mężem — postanowiła Peachblow.

Peachblow udala się do Los Angeles i ponieważ Winsor był przyzwyczajony

do dramatów, w pół godziny małżeństwo było już zawarte.

Z początku wszystko było jak najlepiej, dopiero potem zaczął się krach.

Peachblow przekonała się bowiem, że zawód jej męża wymaga, aby od wczesnego ranka rzucał się w ramiona innych kobiet. Wieczorem wracał do domu zmęczony tym nadmiarem miłości i dla pokrzepienia się szałczy oczywiście na mecz bokserski i do teatru. Peachblow postanowiła zerwać z takim życiem.

Wkrótce więc potem w piśmie ukazało się ogłoszenie że Mr. i Mrs. Green mają zaszczyt donieść o ślubie swej córki Heleny z adwokatem Johnem Elphistone, który przeprowadzał jej rozwód.

W pierwszym roku swego drugiego małżeństwa Peachblow uważała, że jest najszczęśliwszą kobietą pod słońcem. Po tem zmieniła jednak swe zdanie.

Mister Elphistone udzielał bowiem po rad wyłącznie klientom. Pocieszał je i mówił przed sądem o nich tak wzruszonym głosem, że nawet najbardziej zartwardziali sędziowie z trudem powstrzymywali się od łez. Często wyjeżdżał na długi okres czasu, nie zabierając ze sobą żony.

Ze zmartwienia zachorowała. Wezwała lekarza Lapiusa, człowieka o bardzo wytwornych manierach.

W tym czasie odbywał się sensacyjny proces i Elphistone obronił pewną kobie-

tę niezwyklej piękności, która najpierw zrujnowała swego męża, a potem wytoczyła mu proces o zdradę. Elphistone wygrał sprawę. Gdy wieczorem wrócił do domu zastał swą żonę ciężko chorą. Miała atak histeryczny.

Elphistone wrócił do biura Peachblow zaś rzekła:

Nie ulega wątpliwości, że lekarz jest najpożyteczniejszym człowiekiem na świecie. Lekarz jest najodpowiedniejszym mężem dla mnie.

Wkrótce potem wyjechała w podróż poślubną z dr. Lapiusem.

Doktor Lapius przyjmował chorych w swoim gabinecie. Peachblow stała pod słuchawką. Zrozpaczona była, że odwiedza go tylko kobiety, by po długich, szepem prowadzonych rozmowach, opuścić go z rozradowaną twarzą. O każdej porze nocy i dnia dzwonił telefon. We wszystkich wypadkach chodziło o kobiety.

— Mam dość — rzekła pewnego dnia Peachblow — tych wolnych zawodów i inteligentów! Przechodzę do handlu!

Następnym mężem naszego „Kwiatu brzoskwini” był — spółnik firmy „Wanafils i S-ka”.

Ilekość przychodziła jednak do biura, zastawała go w otoczeniu patien, piszących na maszynie, sklepowych, modelek i innego żeńskiego personelu.

Mąż jej ciągle myślał o tym, by zadowolić piękne niewiasty, by ubrać je w najpiękniejsze stroje, a po zamknięciu sklepu zupełnie zapominał o kobietach.

Właściciel sklepu z obuwiem był na-

stępny mężem naszej Peachblow. Lecz ilekość wstępowała ona do sklepu zastawała go na kolanach przed jakąś niewiastą, usiłującą wcisnąć swą ogromną nogę w ciastyn pantofelek.

Peachblow porzuciła miasto. Wybrała farmara.

Tym szczęśliwym był Heple. Był on tak szczęśliwy, że odprawił służącą i kazał żonie prowadzić gospodarstwo. Budził ją o 4-ej nad ranem, a o zmroku zapędzał ją spać.

Nareszcie osiągnęła Peachblow to, czego sobie życzyła, lecz jak wiadomo, życzenie przesłaje być życzeniem, w chwili gdy się spełnia. Biedna Peachblow zaczęła się zaniedbywać, zwłaszcza, że musiała ciężko pracować w gospodarstwie.

— Każdy następny mąż — myślała melancholijnie — jest gorszy od swego poprzednika. Byłam przecież najszczęśliwszą z moim aktorem kinowym. Zgubiła mnie moja nieszczęsna właściwość zapominania. Najgorętszym moim życzeniem jest nie mieć więcej tej fatalnej właściwości!

Zaledwie pomyślała te słowa, zbudziła się i usłyszała głos swego męża. Był to Claud Winsor, aktor kinowy.

— Moja droga! Czy chciałabyś mi pomóc? Mam do załatwienia wielką korespondencję. Muszę odpowiedzieć wszystkim moim wielbicielekom...

Peachblow z okrzykiem radości rzuciła mu się na szyję...

Moral z tej historii (o ile wogóle w niej tkwi jakiś sens moralny!) przypomni na przysłowie o deszczu i o rynnie...

PRZYGODY WICKA I WACKA



STRZELNICZY: — Pudo!... Poszło gdzieś na strzelnicę!
WACEK: — Jakież krzyki słyszę... Co się tam stało?

WACEK: — Postrzeliłeś faceta! Pędzi tu wściekły!
STRZELNICZY: — Schowajcie się szybko na strzelnicę!...

OBYWATEL — Kto tu, psia krew, przed chwilą strzelał?
STRZELNICZY: — Nikt. Sam pan może sobie wystrzelić...

WICEK: — Stój! Nie strzelać!...
WACEK: — Poddaje się!
OBYWATEL: — Co to? Mówiące fi-gury? Niebawem!...

Głośniki radiowe

należy przyciszać po 11-ej w nocy

Wydział Administracyjny Zarządu Miejskiego w Łodzi przypomina wszystkim posiadaczom radioodbiorników, iż ze względu na spokój sąsiadów, pragnących wypocząć po pracy, istnieje obowiązek przyciszenia głośników radiowych po godzinie 23-ej.

Niestosujący się do tego będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej za zakłócanie spokoju nocnego.

Uwaga, dozorczy!

Ulice muszą być polewane 3 razy dziennie

Władze administracyjne przypominają, iż — zgodnie z obowiązującymi przepisami — z nastaniem okresu letniego ulice miasta powinny być polewane trzy razy: między godz. 6—7, między 11—12 i po raz trzeci między godz. 17—18.

Niestosujący się do tych przepisów, pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

Rejestracja rocznika 1927

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro, w piątek 23 bm. do rejestracji winni zgłosić się mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na litery L, Ł.

Rejestracja odbywa się w lokalu przy ul. Świątokrzyskiej 15 od godz. 8-ej rano i dotyczy wszystkich mężczyzn urodzonych w r. 1927, posiadających obywatelstwo polskie oraz osoby wpisane do III-ej i IV-ej grupy niemieckiej listy narodowej lub tzw. „Leistungs-Pole”. Niemcy rejestracji nie podlegają.

450 zł. za dobę

Nowe stawki diet służbowych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił zwiększenie diet przy delegacjach służbowych funkcjonariuszy państwowych i pracowników przedsiębiorstw państwowych.

Nowe przepisy nie robią różnicy między funkcjonariuszami państwowymi i pracownikami przedsiębiorstw państwowych, ustalając dla obu tych grup diety w wysokości zł 450 za dobę.

Na terenie Warszawy, Gdyni, Gdańska i Ziemi Odzyskanych poza powiatami: gliwickim, zabrzańskim i bytomskim — diety wynoszą 500 zł za dobę.

Przewiduje się przy tym, że kto będąc w delegacji służbowej — nie mógł skorzystać z noclegów służbowych — przysługuje mu zwrot kosztów noclegu w wysokości rzeczywiście poniesionych wydatków.

Fakt niemożności skorzystania z noclegów służbowych powinien być uwidocznił w adnotacji służbowej na delegacji. W razie nie przedłożenia rachunku za nocleg, funkcjonariusz państwowy otrzymać będzie zwrot sumy zł 100.

Dla wejścia w życie nowych przepisów niezbędne jest jeszcze zatwierdzenie ich przez Radę Ministrów. (v)

Pasek na chleb pękł!

Na rynek rzucono znaczne ilości maki. — Ceny zaczynają wracać do normalnego poziomu

Od pewnego czasu ludność napotykała na trudności w zaopatrzeniu się w chleb i inne pieczywo, którego ceny poszły znacznie w górę.

Zwyzka ta wywołana została przez paskarzy i spekulantów, pragnących wygłodzić świat pracy. Bywały dni, kiedy w Łodzi nie można było dostać ani chleba, ani bułek. Spekulanci sprzedawali chleb po cenie kilkakrotnie wyższej od obowiązującej.

Obecnie nastąpiło załamanie się akcji spekulantów i paskarzy. Pasek na chleb trzasł i w najbliższych dniach wszystko już wróci do normalnego stanu.

Złożył się na to cały szereg przyczyn. Przede wszystkim dużo do powiedzenia ma rzucone na rynek około 200 ton maki pszenno-razowej w ramach akcji interwencyjnej. Mąka ta dostarczona została częściowo do piekarni i wypieczony z niej chleb znalazł się już na rynku.

Poza tym zakończona została już akcja przymusowego skupu, która przeprowadzał Fundusz Apropowizacyjny. Zostały przywrócone wolne obroty zbożem i mąką, dzięki czemu zarówno PCH jak i „Społem” uzyskały szerokie możliwości zakupu na rynku krajowym dostatecznej ilości maki.

I tak PCH w Łodzi zakupiła znaczną ilość maki, zaopatrując w nią Rejonową Centralę Apropowizacyjną Przemysłu Włókienniczego, która z kolei rozdziela mąkę między zakłady pracy.

Prześciśnięte trudności z brakiem pieczywa zostały spowodowane także tym, że w okresie od 1-go do 15-go bm. nie wywołano chleba na kartki rodzinne oraz na rodzinne kartki MK (Ministerstwo Komunikacji). Spowodowało to w konsekwencji znaczny wzrost zapotrzebowania na chleb i tym samym dało spekulantom okazję do podbijania cen.

Obecnie chleb na kartki rodzinne normalne i MK jest wydawany. Kartek tego rodzaju znajduje się na terenie Łodzi ponad 160 tysięcy, a ponieważ na każdą kartkę wydaje się po kilka kilogramów chleba — rynek nasycił się odpowiednio i zapotrzebowanie na chleb znacznie zmalało.

Następstwem zaś tego wszystkiego jest niższa cen chleba, którą obserwujemy już od kilku dni. Nie znaczy to jednak, że ceny wróciły już do poprzedniego poziomu. Nie może to nastąpić od razu. W każdym bądź jednak razie spadły one już o 20 — 30 zł na kilogramie i wszystko wskazuje na to, że spekulacja chlebem załamała się i że każdy następny dzień przyniesie dalszą poprawę w sytuacji. (k)

Dzięki „Expressowi” — na urlop!

Jutro pierwszy kupon nowego rewelacyjnego konkursu

Zapowiedź nowego konkursu pt. „EXPRESS” WYSYŁA NA URLOP, wywołała tak wielkie zainteresowanie wśród Czytelników, że niemal momentalnie po ukazaniu się gazety, poczęli zgłaszać się oświadczenia i telefonować liczni petenci, pytając o dokładne warunki uczestniczenia w tak ciekawym konkursie.

Zainteresowanie to jest zupełnie wytłumaczone — 10 dni bezpłatnego pobytu w luksusowym pensjonacie, albo w zamian 10.000 złotych gotówką — to magnes, który może przyciągnąć każdego.

Niepotrzebnie jednak wypytujecie o warunki konkursu: nie różnią się one w niczym od dotychczasowych. Nic, do prawdy nie trzeba robić poza wycinaniem codziennie kuponów z „Expressu”. Gdy już zbierane 30 kolejnych kuponów, nalepicie je na arkuszu papieru i oddacie w administracji „Expressu”. Z chwilą tą możecie już ubiegać się o jedną z 10-ciu cennych premii, z których

każda jest jednakowa: bezpłatny wraz z podróżą 10-dniowy pobyt w komfortowym pensjonacie z całodziennym utrzymaniem nad morzem lub w górach na Zachodzie, albo — 10 tysięcy gotówką.

Niezależnie od tych atrakcyjnych nagród, przeznaczylismy 15 nagród pocieszenia po 100 papierosów i 15 po paczce słodczy.

Nowy konkurs, który pod względem atrakcyjności bije wszystkie dotychczasowe, rozpoczyna się już jutro, w piątek, dnia 23 bm. A więc — wycinamy jutro pierwszy kupon!

Dziś podajemy drugi kupon zastępczy Konkursu Letniego, który może być użyty tak, jak wczorajszy kupon na miejsce każdego innego brakującego.

Kupcy przeciwko spekulacji

Zrzeszone kupiectwo wzywa swych członków do przeciwdziałania tej pladze. — Spekulację powoduje „dziki handel” i kupiectwo niezrzeszone

Walcę przeciwko spekulacji podjęło całe społeczeństwo, gdyż rosnąca drożyzna godzi w interesy wszystkich uczciwych obywateli.

Sprawa nieuzasadnionej zwyzki cen została szeroko omówiona na specjalnie zwołanym zebraniu Zrzeszonego Kupiectwa Łódzkiego, które przyjęło bardzo znamienne rezolucje.

„Podstawowym postulatem zrzeszonego kupiectwa jest dążenie do stabilizacji cen, co jest żywotnym czynnikiem dla normalnego handlu, a ma zarazem głębokie znaczenie gospodarcze i społeczne.

Kupiectwo zrzeszone zwraca się z apelem do swych władz nadrzędnych O NAWIAZANIE ŚCISLEJ WSPÓŁ-

PRACY Z CZYNNIKAMI PAŃSTWOWYMI I SPOŁECZNYMI W AKCJI STABILIZACJI CEN.

Kupiectwo zrzeszone uważa, iż dominującym czynnikiem zjawisk spekulacyjnych jest tzw. „dziki handel” i kupiectwo niezrzeszone, stanowiące ponad 60 procent ogółu kupiectwa, a będące poza wszelkimi rygorami organizacyjnymi, opierającymi działalność zawodową kupca także na momentach etycznych i społecznych.

Kupiectwo zrzeszone POTEPIA Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ WSZELKĄ SPEKULACJĘ,

która w tak dotkliwy sposób uderza przede wszystkim w szerokie rzesze świata pracy i nawołuje wszystkich

swych członków do czynnego przeciwdziałania się wszelkim tendencjom spekulacyjnym”.

Oświadczenie to społeczeństwo powita z prawdziwą radością. Świadczy ono bowiem niezbitą o obywatelskim stanowisku kupiectwa zrzeszonego, które tak samo widzi w spekulantach

WROGÓW PORZĄDKU I ŁADU. USILUJĄCYCH WPROWADZIĆ CHAOS DO NASZEGO ŻYCIA GOSPODARSTWA.

Masowy zaś udział całego społeczeństwa w akcji przeciwko spekulantom jest gwarancją, że akcja ta przyniesie pożądane rezultaty i że ukreślony zostanie lech hydrze spekulacji! (s)

Truciznę do zupy

wlewał Pelzhausen, kat więzienia w Radogoszczu. — B. kelner Mastalerski rozpoznał zbrodniarza

Konfrontacja b. kelniera katowni w Radogoszczu, ob. Mastalerskiego z ponurym oprawcą Pelzhausenem nie doszła do skutku i najprawdopodobniej nie będzie już potrzebna.

Wczoraj prokurator Nowacka, prowadząca śledztwo w tej sprawie, pokazała ob. Mastalerskiemu dwa zdjęcia Pelzhausena: jedno z okresu jego „świeżości” w mundurze hitlerowskim, drugie terazniejsze z więzienia, również w mundurze, ale już bez dystynkcji.

B. kelner poznał momentalnie tego, który przez wiele miesięcy znecał się nad nim i innymi więźniami.

— To on sam wlewał tajemniczy płyn do kotłów, w których gotowała się zupa dla więźniów — opowiada nam ob. Mastalerski. — Co to był za płyn, początkowo domyślałem się tylko, później wiedziałem już dokładnie. Była to po prostu trucizna, która w zabójczy sposób działała na organizmy więźniów, powodując spuchliznę i powolną śmierć. Ale widząc, że to mało przekonujący środek, bo Pelzhausen obrał metody bardziej skuteczne i szybkie... Truciznę wlewało w mojej nieobecności do trzech kotłów, przy czym Pelzhausen rebił to wówczas, gdy zupa była już zimna, gdyż podczas gotowania mogłaby się trucizna zneutralizować.

— Pelzhausen był totrem nad toty — śmieje się ponure wspomnienia ob. Mastalerski. — Specjalnością jego było beztaliskie kopanie więźniów w podbrzusze. Podczas apelów musieliśmy się ustawiać równo jeden za drugim, dokładnie według wzrostu. Gdy tylko zdarzyło się, że ktoś zajął niewłaściwe miejsce, otrzymywał solidnego kopniaka od Pelzhausena, który w ten sposób stał się postrachem wszystkich w więzieniu.

— Dużo można opowiedzieć o jego bezprzykładnych zbrodniach i okrucieństwach. Nie chciałbym jednak wyjawiać wszystkiego przed sprawą sądową, którą jak przypuszczam, już niedługo powinna wejść na wokandę.

Proces przeciwko potworowi z Radogoszcza odsłoni niewątpliwie najbardziej ponure karty z dziejów martyrologii obywateli łódzkich w czasie okupacji. Odtworzy straszne sceny pamiętnej masakry, dokonanej tuż, tuż przed oswo-

dzeniem Łodzi. Wiele będzie mogło z ust naocznych świadków dowiedzieć się, jak zgineli ich najbliżsi, zamęczeni, spaleni żywcem przez Pelzhausena i jego pomocników.

Teraz Pelzhausen sam siedzi w wię-

zieniu. Widać niewinnie przełana krew tyłu głowy i wcale nie ciąży na jego sumieniu. Jest najzupełniej spokojny, opalony. Z apetytem zjada smaczną, niezatrutą zupę i pachnący chleb polski. Niedługo będzie go jadł. (o)

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości statut podatku od napojów gazowych, owocowych i wód mineralnych na rzecz Gminy Miejskiej Łódź, uchwalony przez Miejską Radę Narodową w dniu 2 kwietnia 1947 r. zatwierdzony przez Radę Państwa decyzją z dnia 23 kwietnia 1947 r. za L. dz. 650 (Org.) 47.

STATUT
podatku od napojów gazowych, owocowych i wód mineralnych na rzecz Gminy Miejskiej Łódź

Na podstawie art. 35 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 128) wprowadza się na rzecz Gminy miasta Łodzi podatek od napojów gazowych, owocowych i wód mineralnych według zasad następujących:

§ 1.
Przedmiotem podatku są wszelkiego rodzaju napoje gazowe, owocowe oraz wody mineralne, wytwarzane na terenie wielkiej Łodzi lub sprowadzane do Łodzi.

§ 2.
Podatnikami w rozumieniu niniejszego statutu są nabywcy napojów gazowych, owocowych i wód mineralnych.

§ 3.
Podatnikami podatku są:
a) wytwórcy, mający swe zakłady na terenie wielkiej Łodzi, oraz
b) właściciele hurtowni lub sklepów detalicznych, prowadzący sprzedaż napojów, wymienionych w § 1, wytwarzanych poza granicami Łodzi.

§ 4.
Podatek wynosi:
1) od wody sodowej:
a) w naczyniach o pojemności do 1 litra zł. 2.—
b) w naczyniach o pojemności do 2 litrów zł. 4.—
c) w balonach o pojemności do 20 litrów zł. 40.—
d) w balonach o pojemności większej zł. 50.—

2) od kwasów, lemoniad i wód owocowych:
a) w naczyniach o pojemności do 0,35 litra zł. 3.—
b) w naczyniach o pojemności większej zł. 5.—

3) od wód mineralnych:
a) w naczyniach o pojemności do 0,35 litra zł. 2.—
b) w naczyniach o pojemności większej zł. 5.—

§ 4.
Podatek płatny jest w drodze wykupywania w Zarządzie Miejskim przez płatników, wymienionych w punkcie a) i b) § 2, specjalnych opasek podatkowych.

§ 5.
1) Opaskami podatkowymi muszą być oklejone wszystkie naczynia (butelki), z wyjątkiem syfonów (balonów), w sposób uniemożliwiający otwarcie ich bez przerwania opaski podatkowej.
2) Opaski podatkowe na syfonach (balonach) winny być naklejane na naczyniu z tym jednak, że płatnik umieści na opasce pieczęć firmową oraz datę napełnienia syfonu.

§ 6.
Z dniem wejścia w życie niniejszego statutu, sprzedaż na terenie miasta Łodzi napojów, wymienionych w § 1 statutu, niezaopatrzonych w opaski podatkowe, jest niedozwolona.

§ 7.
1) Zarządowi Miejskiemu przysługuje prawo przeprowadzania kontroli u płatników.
2) W przypadkach stwierdzenia u sprzedawców napojów gazowych, owocowych lub wód mineralnych butelek lub syfonów, niezaopatrzonych w opaski podatkowe, zaopatrzonych w opaski niewłaściwe względnie zaopatrzonych w opaski nieprzepisowo naklejone lub podarte, lub też bez pieczęci firmowej i daty napełnienia balonu lub z datą, co do której zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że jest niewłaściwa, Zarząd Miejski, wymierzy podatek, który winien być przez sprzedawcę natychmiast wpłacony na ręce osoby, przeprowadzającej kontrolę.

3) W przypadku uchylania się płatnika od natychmiastowego uiszczenia podatku, znajdujące się u płatnika napoje ulegają niezwłocznie zabezpieczeniu z prawem konfiskaty.

4) Uiszczenie podatku nie zwalnia jednak płatnika od odpowiedzialności karnej, przewidzianej w § 10 niniejszego statutu.

§ 8.
Podatek wymierzony w przypadkach, określonych w § 7 statutu, a nieuiszczony w terminie, wyznaczonym przez Zarząd Miejski, zostanie ściągany w drodze przymusowej z dołączeniem dodatku za zwłokę i kosztów egzekucyjnych na podstawie obowiązujących przepisów.

10.000 złotych

nagrody uczciwemu znalazcy który odniesie brązowe spodnie zgubione dnia 20.5.47 wieczorem Kopernika 12 m. 17
B. Rosiński.

KUPIE

obiekt nadający się na przedsiębiorstwo przemysłowe z budynkami parterowymi i dużym placem. Oferty sub. „Pilne”.

§ 9.
Płatnikiem służy prawo wniesienia podania o sprostowanie niesłusznego wymiaru podatku oraz prawo odwołania się do Władzy Nadzorczej w terminie i trybie, przewidzianym w art. art. 141 i 142 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 174).

§ 10.
Wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego statutu podlegają karom pieniężnym, przewidzianym w art. art. 62 — 67 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 62, poz. 454).

§ 11.
Statut niniejszy wchodzi w życie od dnia ogłoszenia go w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego w Łodzi oraz w prasie miejscowej.

Od tego terminu płatnicy winni nabyć w Zarządzie Miejskim opaski podatkowe i zaopatrzyć w nie butelki i syfony z napojami gazowymi.

Łódź, dnia 12 maja 1947 r.

Prezydent Miasta

(—) Eugeniusz Stawiński

Potrzebny MECHANIK

do maszyn gilzowych z długoletnią praktyką oraz pomocnik. Zgłosić się do Fabryki Gilz „Bristol” Łódź, ul. Pogonowskiego 40 od godz. 9—14.

OSTRZEŻENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Zarząd Nieruchomości ostrzega przed przyjęciem kwitów komorniczych Serio 0 od Nr 16101 do 16150 i od Nr 16301 do 16350, które zostały skradzione w Biurze Dyrekcji ul. Piotrkowska Nr 100 w dniu 13 maja r.b.

Jakkolwiek wpłaty dokonane na wymienionych kwitach nie będą przez Zarząd Nieruchomości uznane.

Łódź, dnia 19 maja 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI
ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI

Andrzej Zański



I tak zresztą nie bardzo pogodzić się może z głównym swoim spółnikiem. Kiedy więc ów zaproponował, ażeby Hukan sprzedał mu swój udział kopalni, Tom postanowił wycofać się z przemysłu węglowego, a przenieść do innej branży: i zamieszkać w Warszawie, jak sobie tego życzyła Wera.

Należało tylko mądrze ulokować pieniądze, otrzymane ze sprzedaży kopalni. I znów Feliks Roden okazał się nieocenionym przyjacielem i doradcą.

Pani Ewa Dalmirska chciała być chętnie, ażeby Hukan odkupił od Mardera dawną fabrykę Dalmirskich: na złość swemu mężowi, który porzucił ją tak nikczemnie, aby zrehabilitować się w oczach opinii publicznej, która po bankructwie męża zaczęła ją jak gdyby lekceważyć.

Wera zgadza się na tę koncepcję bo odkupując fabrykę platerów z rak wierzycieli, jej przyszły mąż musiałby zlikwidować wszystkie swoje interesy na

Śląsku i na zawsze już osiedzieć w Warszawie.

Bardzo ostrożnie więc zaczyna urabiać Toma. On jednak jest zbyt dobrym kupcem, ażeby wszystko rzucić na jedną kartę i związać się z przedsiębiorstwem, nie wiadomo czy rzeczywiście intrynym.

Rzeczowo rozważa sprawę, robi wywiady, bada grunt. I konferuje z Rodenem, który udowadnia mu, że jeśli uzyskane ze sprzedaży kopalni pieniądze ulokuje w fabryce platerów i kupi ze trzy solidne nowoczesne kamienice w stolicy, prowadzić będzie mógł spokojnie i niezależne życie, bez użerania się z nieznosnym przebiegłym spółnikiem.

Feliks Roden ma już listę tego rodzaju obiektów i w każdej chwili gotów jest podjąć się pośrednictwa.

Tom Hukan, nie wypowiedziawszy ostatniego słowa, słuchał uważnie jego relacji. Coś tam sobie pilnie notował, a

niezrażony jego rezerwą Roden oświecał go coraz to bardziej błyskotliwymi projektami.

I dziś, zaledwie Hukan zjawił się w salonie Dalmirskich, Feliks Roden uścił go kordialnie, a potem, poprawiwszy monokl, zaczął płynnie:

— Kolumb odkrył Amerykę ale to głupstwo, bo tego odkrycia dokonałby każdy, kto zdecydowałby się płynąć konsekwentnie ze wschodu na zachód... Śmiem twierdzić, że moją dzisiejsze odkrycie jest nierównie ciekawsze.

— Słucham pana — rzekł nie bez roztargnienia Tom Hukan.

— Dowiedziałem się, że przy ulicy Marszałkowskiej znajduje się wielka, czteropiętrowa, najbardziej nowoczesna kamienica, z ogromnymi oficynami. Właściciel tej realności zmarł niedawno, zapisując ją dzieciom swoich trzech siostr. Tych dziewięciu spadkobierców nie mogą się pogodzić, zamierza sprzedać kamienicę, pociąga zaś moją relację polega na tym, że cena, jaką żądają za ten wspaniały obiekt, jest śmiesznie niska! Uważam, że powinien zainteresować się pan tą sprawą, która — a zaręczam to panu słowem honoru — jest jedyną w swoim rodzaju okazją!

Tom Hukan wygląda na zniecierpliwionego. Nie po to — w przeddzień ślubu — zjawił się u pań Dalmirskich, ażeby rozmawiać o interesach! Zaczął, nie odpowiadawszy ani jednym słowem na kuszące propozycje Rodena, zwraca się

do pani Ewy, która ukazała się znowu w salonie.

— Przepraszam bardzo, gdzie jest Wera?

Roden przygryzł wargi i nonszalanckim ruchem schował do górnej kieszonki swojej kamizelki monokl, pani zaś Ewa uśmiechnęła się dobroliwie.

— Przepraszam cię w imieniu Wery, która nie może się przywitać z tobą w tej chwili, albowiem przymierza właśnie ślubną suknię na jutrzejszą uroczystość. A powiem ci tylko tyle, że suknia twojej żony jest prawdziwą kreacją!

Zimne przed chwilą oczy Toma Hukana rozpromieniły się nagle.

— Chyba, że Wera pozwoli, żebym dziś jeszcze zobaczył ją w tym stroju?

Dalmirska zmrużyła oczy.

— O rozumiem dobrze twoją niecierpliwość i twoje zainteresowanie! ...Ale widzisz kobiety nie lubią przymierzać sukien, w obecności tych mężczyzn, których chcą ośmielić: poprostu nie chcą niepotrzebnie zmniejszyć efektu, o który im chodzi.

— Jednakże w tym wypadku Wera mogłaby zrobić wyjątek upierał się naczyni.

— Zatem zaczekaj jeszcze parę minut, będziesz wezwany na ostatecznego sędziego, który orzeknie, czy suknia Wery nie potrzebuje już żadnych dalszych poprawek...

(D. c. n.)

Opieka nad „dziećmi ulicy“

Doniosła inicjatywa Tow. „Rodzina“ i ks. plk. Ławrynowicza. — Uruchomienie świetlicy dla bezdomnych chłopców, gazeciarzy i przekupniów ulicznych

„Dzieci ulicy“ — to bardzo palący problem społeczny, tym niemniej jednak trudny do rozwiązania.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że małoletni nie powinni sprzedawać na ulicy lodów, papierosów ani innych artykułów. Handel ten bowiem odbywa się z wyraźną dla nich szkodą. Dzieci zbyt wcześnie poznają wszelkie brudy życia i przebywając do późnej nocy na ulicach wielkiego miasta, odcierają się o męty społeczne, co nie może na nich pozostać bez wpływu.

Zamiast uczyć się i spędzać czas tak, jak inni ich rówieśnicy, „dzieci ulicy“ zbyt wcześnie stają się „dorosłi“, zbyt wcześnie dojrzewają.

Z drugiej jednak strony trzeba uwzględnić fakt, że ci mali chłopcy pomagają materialnie swym rodzicom, a często nawet są jedynymi żywicielami swych rodzin.

Niewątpliwie z biegiem czasu zjawisko to zniknie z ulic miasta. Gdy poprawi się ogólna sytuacja gospodarcza, gdy wkroczymy w okres sytości, który nam gwarantuje realizacja 3-letniego Planu Odbudowy, ludzie pracy będą mogli w pełni wyżyć ze swych zarobków, bez potrzeby uciekania się do rozmaitych obocznych źródeł dochodu.

Narazie jednak zjawisko handlu ulicznego uprawianego przez dzieci, traktować należy jako zło, ale zło chwilowo nieuniknione.

Tym nie mniej jednak, nie wolno nam zamykać oczu na zgubny wpływ, jaki wywiera ulica na małoletnich handlarzy. Nad „dziećmi ulicy“ musimy rozłożyć odpowiednią opiekę, aby wychować ich na pełnowartościowych obywateli, aby wyrosli z nich ludzie pożyteczni dla społeczeństwa.

Dlatego też z wielkim uznaniem i zadowoleniem należy powitać inicjatywę Towarzystwa Opieki nad Matką, Dzieckiem i Młodzieżą „Rodzina“, które wspólnie z księdzem plk. Ławrynowiczem, dziekanem garnizonu wojskowego w Łodzi przystąpiło do rozłożenia opieki nad „dziećmi ulicy“.

Przed Świętem Ludowym Uroczyste zebranie SL w Łodzi

Z okazji zbliżającego się Święta Ludowego, które obchodzone będzie w czasie Zielonych Świątek — w nadchodzący piątek, dnia 23 bm., odbędzie się uroczyste zebranie członków Stronnictwa Ludowego, zorganizowane przez Koło Grodzkie w Łodzi, liczące około 500 członków.

Zebranie wyznaczone zostało na godz. 18-tą w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi przy ul. Ogrodowej 15. Złożą się na nie przemówienia wiceprezesa woj. Zarządu SL, wojewody P. Szymanka i innych oraz produkcje wokalne solistów.

Organizatorzy zebrania wzywają wszystkich członków SL z terenu Łodzi do obowiązkowego przybycia. (i)

Oblawa na handlarzy sprzedających kradzioną zieleni

Wczoraj zarządzona została na ulicach miasta oblawa na sprzedawców kwiatów i zieleni, pochodzących z kradzieży lub w barbarzyński sposób zrabowanych z parków i lasów miejskich.

Sprzedawcom, którzy sprzedawali kwiaty ze swych ogrodów władze nie robiły żadnych wstrętów, natomiast zatrzymano szereg osób, które nie mogły wykazać źródła sprzedawanego towaru.

Akcję wczorajszą należy powitać z zadowoleniem, gdyż przykładowe ukaranie zatrzymanych będzie napewno zimnym tuszem na głowę tych wszystkich szkodników, którzy od dłuższego czasu dewastują nasze rezerwy zieleni! (k)

Towarzystwo to, przy wydatnej pomocy materialnej i organizacyjnej Wydziału Opieki nad Dzieckiem przy Kuratorium Szkolnym w Łodzi, uruchomiło specjalną świetlicę dla bezdomnych chłopców, gazeciarzy i przekupniów ulicznych. Świetlica mieści się przy Duszpasterstwie Wojska Polskiego przy ul. Piotrkowskiej 4 i czynna jest codziennie.

Chłopcy mogą korzystać tam swobodnie ze wszystkich urządzeń, jak bogato

zaopatrzonej czytelnicy książek i czasopism, z gier towarzyskich, z ping-ponga, boks, piłki i t.p.

Jednocześnie Towarzystwo podjęło akcję dożywiania słabszych i chorych dzieci. Akcja ta, prowadzona narazie w skromnych rozmiarach z uwagi na brak odpowiednich funduszy, zostanie w najbliższym czasie rozszerzona i obejmie większą ilość osób.

Niezależnie od tego ks. plk. Ławrynowicz, wraz z Towarzystwem „Rodzina“, realizuje plan uruchomienia specjalnego, oddzielnego domu dla biednych, bezdomnych i pozostających bez opieki chłopców. W domu tym nieszczęśliwi znajdą stałą i całkowitą opiekę, przy czym pod uwagę będą brane ich zainteresowania osobiste.

Dom dla bezdomnych chłopców miał znaleźć pomieszczenie w opróżnionym ostatnio budynku przy ul. Cmentarnej nr. 10a. Natrafiono jednak na przeszkodę, gdyż do posesji tej zgłosił pretensje Zarząd Miejski, który zamierza wykorzystać ją dla swoich celów.

Mamy jednak nadzieję, że odpowiednie czynniki w pełni docenią tę tak bardzo pożyteczną inicjatywę i zamiast stawiać przeszkody — pomogą w zrealizowaniu jej planu. (o)

O dobre i tanie mleko

Znamienne uchwały konferencji w OKZZ

W Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi odbyła się wczoraj konferencja w sprawie unormowania handlu mlekiem w naszym mieście.

W obradach udział wzięli przedstawiciele „Społem“, PSS, miejskiego i wojewódzkiego Wydziału Aprobizacji, Komisji Specjalnej, Milicji Obywatelskiej i in.

Zwrócono uwagę, że rynek mleczny oparty został całkowicie przez spekulantów, którzy zupełnie wyparli handel spółdzielczy. Dokonali zaś tego w ten sposób, że wszystkie transporty mleka wykupują po wyższych cenach, aby następnie sprzedawać detalicznie po cenach paskarskich, dochodzących do 40 zł litr, podczas, gdy spółdzielczość sprzedaje mleko po 28 zł litr lub po 31 zł — mleko pasteryzowane.

Powzięto znamienne uchwały, domagając się od odpowiednich czynników wyeliminowania z rynku „dzikiego handlu“ mlekiem. Każdy handlarz musi posiadać licencję i patent, musi opłacać tak

jak wszyscy odpowiednie podatki. Mleko zaś musi sprzedawać po cenach ustalonych, w przeciwnym razie mleko to winno ulegać konfiskacie.

Szeroko omówiono też drugą, ujemną stronę „dzikiego handlu“ mlekiem. Oto mleko sprzedawane pokątnie w bramach, tramwajach, na rogach ulic itp. jest często pozbawione wszelkich składników odżywczych. Mleko jest brudne, rozwodnione, co sprzyja bardzo wybuchowi epidemii chorób zakaźnych. Dlatego też zebrani postanowili wystąpić o wydanie zarządzenia, zabraniającego sprzedaży mleka w naczyniach otwartych, w butelkach metalowych itd. Mleko musi być sprzedawane tak, jak to było przed wojną w zamkniętych, zakorkowanych butelkach, a na każdej butelce musi figurować adres sprzedającego oraz zaświadczenie Państwowego Zakładu Higieny i Zakładu Badania Żywności, że mleko nadaje się do spożycia. (k)

Surowiec dla wytwórni spółdzielczych

Uregulowanie współpracy między trzema sektorami

W ostatnich dniach została podpisana umowa w sprawie zaopatrzenia spółdzielczego przemysłu włókienniczego w surowce, tkaniny, materiały pomocnicze i artykuły techniczne. Umowa ta jednoznacznie udostępniła przemysłowi spółdzielczemu korzystanie z usług fabryk państwowych w zakresie przędzenia, farbowania i wykańczania tkanin.

Umowa zawarta została między CZZP a Centralą Gospodarczą Spółdzielni Pracy Wytwórczej.

Jest ona dalszym krokiem na drodze do uregulowania problemu zaopatrzenia coraz silniej rozwijającego się ruchu spółdzielczości przemysłowej.

Umowa zobowiązuje Centralę Gospodarczą Spółdzielni Pracy Wytwórczej do normowania zbytu wytworzonych czy przetworzonych artykułów produkcji spółdzielczej.

W rozmowach poruszono ważne dla

życia gospodarczego zagadnienia eksportowe i zagadnienia odpadków. Problemy te znalazły również rozwiązanie w zawartej umowie. Spółdzielczość wytwórcza skieruje eksport swoich wytworów przez powołania wspól z C.Z.P.W. instytucję eksportową, a w porozumieniu z Centralą Odpadków zorganizuje własne zbiornice odpadków.

Zawarta umowa jest wynikiem konsekwentnej polityki Departamentu Przemysłu Miejsowego M. P. i H., mającej na celu uregulowanie zasad współpracy między sektorem państwowym, spółdzielczym i prywatnym.

Umowa wykonalna jest natychmiast i w chwili obecnej Wydział Przemysłu Drobego w Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego uruchamia pierwsze partie surowców, które ożywią spółdzielcze placówki pracy.

Polacy z Danii powrócą niedługo do kraju

Losy wojny zagnały wielu Polaków także do Danii. Są to ludzie, którzy w koficowej fazie wojny przymusowo ewakuowani zostali przez cofające się wojska niemieckie z b. Prus Wschodnich, Gdańska i Pomorza Zachodniego.

W związku z tym, podjęto inicjatywę zmierzającą do repatriowania tych ludzi. W najbliższych dniach wyjeżdża do Danii delegat Polskiego Związku Zachod-

niego, który jako specjalny znawca zagadnień narodowościowych wejdzie w skład Komisji Repatriacyjnej.

Prawo powrotu do kraju uzyskają tylko ci, którzy będą mogli wykazać się polskim pochodzeniem. Selekcja będzie bardzo ścisła, by uniemożliwić przedostanie się elementu niemieckiego w szeregi polskie.

100.000. — na Nr. 59089

znów padło w znanej ze szczęścia kolekturze

ST. BUJAŁSKIEGO

ŁÓDŹ, ULICA PIOTRKOWSKA Nr. 161 i RZGOWSKA Nr. 113

Pamiętajcie: że największe wygrane stale nadaje u Bujałskiego

Obozy wypoczynkowe YMCA dla młodzieży szkolnej

Polska YMCA rozwija coraz bardziej intensywną działalność. Przed kilku dniami donosiliśmy o organizowanych przez tę instytucję obozach sportowo-wypoczynkowych dla młodzieży pracującej w ciągu miesiąca czerwca w najpiękniejszych okolicach kraju.

Obecnie, jak nas informują, równolegle z zapisami na te obozy Polska YMCA rozpoczęła już zapisy na obozy wypoczynkowe dla młodzieży szkolnej, które prowadzone będą w r.b. w 2-ch turnusach czterotygodniowych.

Do użytku młodzieży Polska YMCA oddaje w r.b. następujące obozy: „Czapliniec“, „Linda“ i „Pilica“ na terenie woj. łódzkiego, „Beskid“ na Podhalu, „Karpacz“ na Dolnym Śląsku i „Wieżycza“ w Szwajcarii Kaszubskiej.

Wszystkie te obozy doskonale wyposażone technicznie i poza dobrym wyżywieniem i właściwym programem wychowawczym zapewniają chłopcom także troskliwą opiekę.

Zapisy i informacje — Moniuszki 4a, tel. 153-77 i 142-14 codziennie od godz. 17-ej do 19-ej.

Potrawa z dorsza

Ustalono ceny w restauracjach

Na ostatnim swym posiedzeniu Społeczna Komisja Kontroli Cen ustaliła następujące ceny potraw z dorsza w zakładach gastronomicznych na terenie Łodzi.

Cena popularnej porcji dorsza (od 100 do 150 gr) na zimno, względnie na gorąco we wszystkich zakładach gastronomicznych wynosi 50.

Cena obiadu popularnego, składającego się z zupy i z dania z dorsza we wszystkich zakładach gastronomicznych wynosi 60.

Cena porcji dorsza (250 gr) podana jako ryba słodkowodna z jarzyna i przyprawami, wynosi w zakładach gastronomicznych I kat. 85 zł, w II kat. — 80 zł, w III kat. — 75 zł.

Wykradał dolary z listów amerykańskich

Na skutek reklamacji, dotyczących ograbiania z dolarów, listów, przychodzących z Ameryki, Wydział Inspekcyjny Min. Poczt i Telegrafów przeprowadził w tej sprawie dochodzenie.

W toku śledztwa ustalono, że kradzieży dolarów dokonywał Prasał Henryk, pracownik kontraktowy urzędu pocztowego Warszawa 4.

Organa M.O. znalazły w mieszkaniu Prasala, w czasie przeprowadzonej rewizji, 259 dolarów w odcinkach 20, 10, 5, 2 i 1-dolarowych.

Sprawca ograbiania listów zagranicznych został aresztowany. Dolary będą zwrócone reklamantom.

Zaofiarowanie pracy

POMOC domowa do wszystkiego potrzebna. (do 3 osób). Daszyńskiego (Przejazd) 40 — 8. 17142

POMOC domowa warunki dobre. Pomorska 4 m. 31. 17143

POLEROWNICY I STOLARZE natychmiast potrzebni. Zgłaszać się F-ma Wutke, Łódź, Jarcza 42. 17134

FRYZJER męski potrzebny na stałą pomoc. ul. Mielczarskiego 15. 17136

POTRZEBNA uczciwa gospodyni z gotowaniem na stałe. Piotrkowska 154 — 15. 17131

SAMODZIELNA gosposia z referencjami do dwóch osób potrzebna. Narutowicza 90 — 5, godz. 5 — 7. 17149

HAFCIARKA maszynowa potrzebna. Zgłoszenia Al Kościuszki 93 m 25 tel. 189-10. 16349

PRACOWNICA domowa z referencjami na stałe natychmiast potrzebna. Legionów 11 m. 8. 17303

POTRZEBNA wykwalifikowana maszynistka do krawatów, oraz pracownice do ręcznego szycia. Pracownia krawatów, Wschodnia 58 — 27. 17304

POTRZEBNA na stałe uczciwa z dobrymi referencjami i dokumentami lubiąca dziecko 2 letnie, starsza samotna niewiasta w charakterze pomocy domowej. Warunki dobre. Władysław: Łódź, Składowa 36 — 1. sklep. 17305

KSIĘGOWY (A) poszukiwany (a) zgłoszenia Wydz. Personalny PZPB Nr 21 w Łodzi, ulica Wodna 23. 17306

POTRZEBNY czeladnik stolarski. Napiórkowskiego 42. 17307

POTRZEBNY woźny do zakładu fryzjerskiego „Figaro”. Główna 23. 17308

POTRZEBNA natychmiast młoda siła biurowa zaangażowana w pracy działu handlowego do Centrali Zbytu Przemysłu Mineralnego Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego 70. Oferty z życiorysem kierować pod powyższym adresem. 17309

POTRZEBNYCH dziesięciu czeladników krawieckich Pomorska 54 (lewa oficyna) Spółdzielnia „UNIA”, od 9 — 12. 17310

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 3 ul. Sienkiewicza 82/84, poszukują wykwalifikowanych krawców. Warunki do omówienia. Zgłoszenia w Wydziale Personalnym. 17426

POTRZEBNA cewlarka (Treibmaszyn) Lubelska Fabryka Trykotaży. Łódź, Południowa 59 tel. 202-38. 17427

NIAŃIA do dwojga dzieci potrzebna. Nawrot 7 — 14. 17428

GOSPOSI z dobrym gotowaniem, praniem do dwóch osób poszukuje lekarz. Referencje konieczne. Roosevelt 16 — 1. godzina 15 — 17. 17429

POTRZEBNA pomoc domowa na letnisko pod Łodzią. wiadomość Wólczańska 7 — 21. 17430

GOSPOSI czysta, samodzielna potrzebna. Świadczenia, referencje konieczne. Łódź, ul. Piotrkowska 18 — 7. 17431

POTRZEBNA biuralistka, praca popołudniowa „Rachuba”. 17432

POTRZEBNA pomoc domowa natychmiast. Kilińskiego 46 — 2. 17433

POTRZEBNA panna od sklepu. Zgłoszenia: Jarcza 14 „Pasztecarnia”. 17434

POTRZEBNA kobieta z gotowaniem do restauracji. Rębowska 143 restauracja. 17435

SAMODZIELNA pomoc domowa do 3 osób potrzebna 3 piętro warunki dobre. tel. 216-21. 17436

POSZUKUJEMY wykwalifikowanej szwaczki do szycia białej trykotowej. warunki do omówienia na miejscu. Firma „Textil” Jarcza 20. 17437

POMOCNICA domowa potrzebna. Zachodnia 34 — 10. 17438

Poszukiwanie pracy

SZOFEK mechanik, czerwone prawo jazdy poszukuje pracy. Wiadomość w Redakcji. 17311

KSIĘGOWY samodzielny przyjmie pracę na godziny, przebitka. Oferty „Amchu”. 17439

SZOFEK na wszelkie pojazdy mechaniczne 25 lat praktyki poszukuje pracy. Oferty do Administracji „Konserwator”. 17440

Lokale

KOMFORTOWE mieszkanie 5 pokoi z kuchnią ogródkiem, zamienie na 3 z kuchnią w śródmieściu (najchętniej Plac Wolności). Oferty pod „Z. G.”. 17418

ZAMIEŃ pokój z kuchnią wraz z dozorstwem na jeden pokój bez dozorstwa. Wiadomość Targowa 31, dozorca. 17419

ZAMIEŃ w śródmieściu 3 pokoje kuchnia wygodny sieniowy front II na 2 pokoje takie same. Oferty „Zocha”. 17420

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego do pracy biurowej. Cena obojętna ofertę do administracji „8195”. 17421

LETNISKO pokój z kuchnią do wynajęcia bliska przystanku Podębina. Wiadomość: Główna 62 — 80 od 17 — 20. 17422

LOKAL willowy (Karolew) częściowo — cały zamienie na trzy czteropokojowe. Zgłoszenia „Centrum”. 17424

POSZUKIWANY reprezentacyjny lokal sklepowy w centrum miasta. Zwrot kosztów. Oferty pod „L”. 17160

DOBRE sytuowane młode małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Zbigniew”. 16893

WILLA letniskowa w ładnym położeniu, pokoje do wynajęcia. wiadomość Napiórkowskiego 41 w sklepie. 17462

POSZUKUJĘ skromnie umeblowanego pokoju sublokatorskiego. Dzielnica obojętna. Oferty pod „Halina”. 17326

ZAMIEŃ 4 pokoje sienne kuchnia, łazienka, w śródmieściu na podobne 2 pokoje. Oferty „Słoneczne”. 16920

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z wygodami tel. 185-53 od 10 — 15. 17327

Zagubione dokumenty

ZWRÓĆCIE ZA WYNAGRODZENIEM — 19 maja wieczorem na ulicy Piotrkowskiej, między Daszyńskiego a Moniuszki, zgubiono rękawiczkę skórzaną z prawej ręki. Odniesić za wysokim wynagrodzeniem do redakcji „Expressu”.

DOBRE wynagrodzę uczciwego znalazcę fotografa i dokumentów na nazw. Hanikszek Hesa, zagubionych 19. 5. w tramwaju 8. Kilińskiego 44 — 37. 17312

UWAGA!

Odszczurzenie Łodzi
Ogłoszenie Nr. 3

Wobec upływu terminu powszechnego wyłożenia truziny, wzywamy wszystkich właścicieli domów lub ich zarządców, kierowników przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych do nadsyłania na nasz adres wyników wg. otrzymanych uprzednio ankiet. Wszystkich tych, którzy z jakichkolwiek powodów ankiet nie otrzymali, prosimy o nadsyłanie nam sprawozdań wg. niniejszego schematu.

Nazwisko, imię właściciela domu lub przedsiębiorstwa:

Adres nieruchomości, na której przeprowadzono trucie:

Rodzaj przedsiębiorstwa:

Liczba mieszkańców domu: osób

1. Czy na posesji względnie w lokalu przedsiębiorstwa były szczyry i w jakiej ilości (dużo — mało)?

2. Czy po przeprowadzeniu tępienia znaleziono na powierzchni padłe szczyry? Jeżeli tak, to wskazać ile

3. Czy szczyry nadal znajdują się na posesji, w lokalu przedsiębiorstwa i w jakiej ilości (dużo — mało)?

Pieczęć, podpis właściciela domu lub przedsiębiorstwa:

Sprawozdania prosimy nadsyłać pod adresem:
Centralny Zakład Deratyzacyjny, Łódź, Gdańska 77-a

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 4 w Łodzi

ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę

5-ciu opon do samochodu marki „Mercedes” Nr. A. 39097

i 5-ciu dętek do tychże opon

wymiary: 5,50 x 16, ewentualnie: 5,25 x 16

dla P.Z.P.B. Nr. 4 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 82-84

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do 31 maja br. do godz. 10-tej pod wyżej wskazany adres do Wydziału Zaopatrzenia. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12-tej. Dyrekcja zastrzega sobie prawo oferenta, względnie całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

200.000.- zł. nagrody

możesz otrzymać biorąc udział w konkursie

CENTRALI SKÓR SUROWYCH

na opracowanie najlepszej metody ściągania skór świńskich

Blizszych informacji udzielają:

Referat Centrali Skór Surowych Warszawa, ul. Sierakowskiego 2.

Oddziały Wojewódzkie Centrali Skór Surowych z siedzibami we wszystkich miastach wojewódzkich. Zarządy Rzeźni Miejskich w większych ośrodkach.

ELEGANCKIE GARNITURY I SPODNIE

na święta polecamy w wielkim wyborze tanio dla wszystkich

Członkom Związków Zawodowych udzielamy 10 proc. rabatu.

Ceny konkurencyjne-reklamowe

Wytwórnia Konfekcji i Manufaktury

H. ZDZIEBŁOWSKI i S-ka

Łódź, ulica Próchnika 16-a (Zawadzka) — Telefon 102-70

HURT.

DETAL.

SKRADZONO torebkę wraz z zaświadczeniem Ewidencji Ludności, odciśnięciem wymeldowania na nazw. Banas Janina i Koliński Jan wieś Topulca, gm. Zwierzyniec, pow. Zamość 17313

ZGUBIONO dowód kolejowy na nazwisko Mieczyński Kozłik, Wrzeszcz, Partyzantów 11 m. 15. 17314

ZAGUBIONO patent na sklep spożywczy. Moskwa Henryk, Podębice, Stalina 2. 17315

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazw. Pankiewicz Michał, Południowa 12. 17316

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Kosiński Stanisław, Pryncypalna 69. 17317

ZGUBIONO portfel czarny skórzany z inicjałami L. B., oraz dokumenty na nazwisko Lucja na Bartosza. Ozorków, ulica 37 p. p. Nr 4. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 17318

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Jarczak Wicenty, wieś Boczek, gm. Szadek. 17319

ZAGUBIONO dowód osobisty, leg. tramwajową, książkę z Udziałem na nazw. Mołachowska Antonina, Rybna 5. 17320

ZAGUBIONO metrykę urodzenia z 1938 roku, oraz potwierdzenie zameldowania na nazw. Berkensztat Edzia. 1-go Maja 15 — 29. 17321

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Konin na nazwisko Woźniak Stanisław, Głogowiec, gmina Wierzbica, pow. Sieradz. 17322

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Sieradz na nazw. Daniel Józef, wieś Wojsławice, pow. Sieradz. 17323

UNIEWAŻNIAM zagubioną decyzję mieszkaniową Nr 8522/47. Przemysławski Majer, 1-go Maja 15 — 29. 17324

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, dowód kolejowy na nazw. Grzesińska Maria, Gromadzka 4. 17325

UNIEWAŻNIAM leg. tramw. Jordan Jan, Prądzyskiego 20a. 17441

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Dreslewski Eugeniusz, Wyższa 24. 17442

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód kolejowy Nr 853033 na nazwisko Cichoń Władysław, Łódź, Towarowa 68. 17443

UNIEWAŻNIAM zagubioną leg. szkolną tramwajową na nazw. Chmielewska Jądława, Kopernika 34. 17444

ZAGUBIONO torebkę brązową wraz z dowodem PKP stacji Pabianice, Jaworska Anna. 17445

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź, powiat. Para Wiktor, Brzeziny koło Łodzi, Traugutta 3. 17446

ZAGUBIONO leg. tramwajową „B”. Brzezinska Maria, Piaseczna 3. 17447

ZAGUBIONO 2 karty repatriacyjne i książkę inwalidzką na nazwisko Landau Józef i Laudan Czesława. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem do kiosku, Wschodnia 64. 17448

ZGUBIONO dowód tożsamości 19. 5. 47 roku, wyd. przez dyr. PKP w Łodzi w wagonie w Końskich poc. Nr 1623 wyd. na nazw. Hanuszewicz Antonina. Znalazcę proszę o zwrot. Łódź, Piotrkowska 117 — 42. 17449

ZAGUBIONO dowody osobiste na nazwisko Gogolewski Heronim, Tuszyńska 309. 17450

ZGUBIONO dowody: karta odroczenia RKU, karta rowerowa dowód tymczasowy, odciśnięcie zameldowania na nazw. Gawron Jan, Łódź, Praska 13 — 2. 17451

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą 5. 5. 47 r. prawo kierowania parowozem, zaświadczenie z RKU na nazwisko Korbus Józef, Tomaszów Mazowiecki, Lipowa 19. 17452

ZAGUBIONO torebkę oraz leg. fabryczną, karty żywnościowe marzec — kwiecień — maj, książki z Ubezp. na nazwiska Ostrowski Józef i Zofia, Daszyńskiego 87. 17453

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, leg. tramw. kartę RKU Łódź, Balcerak Stanisław, Widzew Batorego 24. Znalazcę proszę o zwrot. 17454

ZGUBIONO legitymację szkolną. Zofia Jelińska Reymontów, Konarskiego 18. 17458

ZGUBIONO kartę repatriacyjną na nazwisko Milda Mojra, leg. ZZ Olejniczak Edward. Proszę o zwrot ul. Nad Łódka 12 — 5. 17456

ZAGUBIONO dowód PKP na nazw. Jaworska Natalia, Pabianice Traugutta 55. 17457

SKRADZONO wszystkie dowody na nazw. Błaszczak Feliks, Gostynin, Trakt Gąbiński 40. 17458

DNIA 18. 5. na trasie Końskie — Łódź, zaginęły dowody i prawo jazdy na nazwisko Kusik Kazimierz, Łódź, Okręgowa 86 — 4. 17459

ZAGINĘŁY mi dowody: karta rejestracyjna, kartki żywnościowe, metryka i legitymacja tramwajowa i na pociąg. Adres zamieszkania Kraszew 37 gm. Brójce pow. Łódzki, Kazimierz Owczarek urodz. 27. 12. 1917 roku. 17460

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU wydaną w Pabianicach na nazwisko Stawieraj Stanisław, wieś Glinno, gm. Rąbieszka Sieradz. Unieważnia się. 17461

SKRADZONO dowód osobisty, kartki żywnościowe oraz legitymację spółdzielczą na nazw. Józefa i Ierzy Micholak, Łódź, Bohomolca 20 m. 1. 17463



SPORT



Londyn — Katowice 5:1

Kończak pokonał Bartona

Tenisiści angielscy udali się z Warszawy na Śląsk, gdzie, jako reprezentacja Londynu, rozegrali mecz z Katowicami.

W pierwszym dniu, zaraz w pierwszym spotkaniu, dobrze spisał się Kończak, zwyciężając Bartona 6:4, 6:2, jednak Butler zwyciężył Niestroja 6:2, 4:6, 6:3. W grze podwójnej para angielska Mottram — Paish pokonała parę Mięstrój — Chytrowski 6:2, 6:2, 6:2. Po pierwszym więc dniu stan meczu 2:1 dla Londynu. Drugi dzień zawodów przyniósł śląskim tenisistom już tylko same porażki. Stosunkowo najlepiej ślązacy brzykali się w grze podwójnej i potrafili nawrócić z Anglikami walkę. Para Kończak — Bratek jest przypuszczalnie najlepszym polskim dwubojem. Angielska para Barton — Butler musiała ciężko popracować na zwycięstwo. Ślązacy najlepiej grali w pierwszym secie i w drugim, zwłaszcza w tym okresie gdy przy stanie 5:3 dla Anglików zdobyli się na wyrównanie 5:5 i przez długi czas walczyli zacięcie. Wyślik 3:6, 9:7 i 6:1 dla pary angielskiej.

W grach pojedynczych Paish pokonał Bratek 5:7, 6:2, 6:2. Bratek potrafił nawrócić walkę tylko w pierwszym secie, a Mottram pokonał Chytrowskiego 6:3, 6:4. W sumie reprezentacja Londynu wygrała w stosunku 5:1.

Pływacy muszą dokooptować zarząd ŁOZP

Komunikat Łódzkiego Okręgowego Związku Pływackiego: Na podstawie artykułu 54 Regulaminu Ramowego ŁOZP, zwołuje się Nadzwyczajne Walne Zebranie celem dokonania wyborów uzupełniających do Zarządu ŁOZP.

Zebranie odbędzie się w lokalu Polskiej YMCA przy ulicy Montuski 4a w dniu 23. 5. br. o godzinie 17.30 w pierwszym i o godz. 18.00 w drugim terminie z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie. Sprawozdanie pełnomocnictwo delegatów. Wybór przewodniczącego i sekretarza. Wybory uzupełniające do Zarządu.

Czyja maszyna była najlepiej utrzymana

Pierwszy zimowy konkurs zorganizowany przez Automobilklub Łódzki dla kierowców zawodowych na najlepsze utrzymanie pojazdu został zakończony. W ubiegłą niedzielę jury sędziowskie dokonało ostatecznego przeglądu technicznego maszyn biorących udział w konkursie, punktując odpowiednio stwierdzony stan wozu w porównaniu z tym stanem w jakim dana maszyna stanęła do konkursu.

Obecnie przeprowadza się obliczenia punktów, a ostateczne wyniki konkursu ogłoszone będą w dniu jutrzejszym na specjalnym zebraniu, które odbędzie się w lokalu Automobilklubu Łódzkiego o godz. 18.

Ciekawe, komu przypadnie pierwsza nagroda w wysokości 15 tys. zł. i który z zawodowych kierowców wykazał w okresie trwania konkursu największą dbałość o swoją maszynę.

Gimnastyka w Zryw

Zarząd Sekcji Gimnastycznej, podaje do ogólnej wiadomości, że zgodnie z uchwałą Zarządu Klubu Sportowego ZWM „ZRYW”, trenerzy sekcji gimnastycznej, rozpoczynają już z dniem dzisiejszym, trenować wszystkich starszych obywateli, dotychczas zrzeszonych w naszym klubie.

Sympatycy i nowi członkowie, są mile widziani. — Zapisy na boisku, w dniach treningów.

Zarząd Klubu Sportowego ZWM „ZRYW” zawiadamia członków sekcji motorowej, że dnia 23 maja br. o godzinie 18-tej w sali widelnej przy ul. Gdańskiej Nr 85, odbędzie się zebranie sekcji.

Ze względu na ważność omawianych spraw, obecność członków obowiązkowa!

ZAGINAŁ

pies czarny wilk podpalany. Proszę odprowadzić Limanowskiego 30 do rzeki za nagrodą.

Brawo AZS! Brawo PKS!

Łódzka lekka atletyka wkracza na drogę rozkwitu

Niejednokrotnie pisaliśmy już o łódzkiej lekkiej atletyce. Piękna ta gałąź sportu nie posiada jeszcze całkowitego zrozumienia wśród szerokich warstw naszego społeczeństwa. A szkoda!

Wielka szkoda, że na ostatnich zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo klasy „C”, na pięknym stadionie KP „Zjednoczone”, nie było tych wszystkich, któ-

rym dobro sportu leży na sercu. Redakcja nasza zawsze poświęci więcej miejsca tym gałęziom sportu, które przedstawiają wartości ogólnowychowawcze.

Z przyjemnością należy podkreślić fakt, że ostatnie zawody lekkoatletyczne zorganizowane były bardzo dobrze. Otrzymały one ładne ramy organizacyjne, do czego w dużym stopniu przyczynił się

łódzki AZS, który wywiązał się wzorowo z powierzonego mu obowiązku.

Nie dopisali tylko sędziowie, których jeszcze ciągle mamy zbyt mało. Po cieszymy się jednak tym, że w miarę rozwoju łódzkiej lekkiej atletyki powiększa się i kadry sędziowskie, a wtedy też poczynnie się normalna praca.

A że łódzka lekka atletyka wkracza na drogę rozkwitu, to nie ulega żadnej wątpliwości. Świadczą o tym przeprowadzone już w tym sezonie zawody jak: „Dzień sztafet i sprintów”, „Dzień rzutów i skoków”, Bieg sztafetowy 7 razy po 2 tysiące metrów o nagrodę przechodnią „Expressu Ilustrowanego”, oraz ostatecznie mistrzostwa klasy „C”.

Mistrzostwa te zgromadziły na starcie ponad 70-ciu zawodników, z których aż 23 otrzymało awans do klasy „B”. Przypomnieć trzeba, że jest to zjawisko bardzo pocieszające i mówi samo za siebie. Zarówno Pabianicki Klub Sportowy, jak i łódzki AZS za sumienne przygotowanie zawodników do tej imprezy zdobyli wielkość pierwszych miejsc. Porównajmy tylko punkty: Paki Kl. Sport. zdobył 221 pkt., AZS 182, HKS 55, ŁKS 45. „Zryw” 13, a „Zjednoczone” i DKS zaledwie po 8 punktów.

Kto był na tych zawodach, ten przyznać musi bezstronnie, że AZS dzielnie sekundował Pabianickiemu Klubowi Sportowemu pod względem wychowania młodziego narybku. A więc brawo AZS! Brawo PKS!

Niestety, nie możemy tego powiedzieć o klubach, które w okręgu łódzkim zajmują czołowe miejsca w innych dziedzinach sportu.

Sadziemy, że i te kluby wkrótce przekonają się, iż są na złej drodze i okażą więcej serca lekkiej atletyce, co z pewnością wyjdzie na korzyść zarówno im samym, jak i zawodnikom. O'key.

Turniej tenisowy młodzieży

Bezpłatna impreza propagandowa na kortach ŁKS-u

Na walnym zebraniu sekcji tenisowej ŁKS dokonano wyboru władz sekcji, w skład których weszli: kierownik — Z. Lange, zastępca — M. Korceli, sekretarz — J. Malczyński, skarbnik — W. Scheunert, gospodarz — K. Sulikowski, kapitan sportowy — W. Król.

Na zebraniu tym ustalono wysokość opłat za korzystanie z kortów tenisowych. Doprowadzenie kortów do stanu używalności kosztowało wiele pieniędzy, mimo to kierownictwo, starając się udostępnić sport tenisowy dla szerszych mas ustanowiło względne opłaty, przy czym skala ich jest różna. Naprzekiad członkowie sekcji za prawo korzystania z kortów tenisowych, poza normalnymi opłatami, to znaczy składkami członkowskimi, opłacają będą ryczałtowo sumę 300 zł. miesięcznie za miesiąc maj, czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień, a jednorazowe wejście na kort — 50 zł. Goście, grający razem z członkami sekcji, płać za wejście 100 zł. Stosunkowo duże opłaty wyznaczono dla przygódnych graczy nie członków klubu. Wygry, a miesięczny ryczałt za grę 1 godz. sokość ich ustalono na 200 zł. za 1 godzinę dziennie na 3 tys. zł.

Niebawem rozegrany będzie turniej wewnętrzny — klubowy o mistrzostwo klubu. Turniej ten trwać będzie od 5 do 8 czerwca. Zapisy przyjmuje na boisku ob. W. Król.

Niezależnie od tego ŁKS organizuje turniej dla młodzieży zrzeszonej i niezrzeszonej celem spopularyzowania sportu tenisowego wśród szerszych warstw społeczeństwa. Będzie to turniej dla młodzieży w wieku do lat 17. Przyczyną ŁKS nie tylko iż nie będzie pobierał żadnych opłat za udział w tym turnieju, lecz jeszcze dostarczy grającym odpowiednią ilość piłek. Również i do tego turnieju, który odbędzie się w dniach 13, 14 i 15 czerwca, zapisy przyjmuje na boisku ob. Król.

Sekcja tenisowa ŁKS posiada juniorów, którzy trenować będą, również bezpłatnie w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia w godz. 15 — 17 pod kierunkiem trenera Nowaka. ŁKS w tej chwili dysponuje czterema kortami do gry, a sekcję swą zgłosił do mistrzostw drużynowych Polski. W krótkim czasie rozpocznie się budowa reprezentacyjnego kortu tenisowego na stadionie ŁKS, a także i budowa trybun.

Motocyklowe „Grand Prix” Łodzi

Udział 12 motorzystów zamie scowych zapewniony

Ostatnie imprezy motocyklowe odbyły się na torze żużlowym w Łodzi pozostały pod względem organizacyjnym wiele do życzenia. Zio polegało na tym, że zbyt pochopnie szafowano reklamą wyścigów, nie mając zagwarantowanego startu motorzystów zamie scowych.

Obecnie oczekujemy nowej imprezy motocyklowej, która ma się odbyć w Łodzi dnia 8 czerwca. Fakt, że organizatorem jej będzie Okręgowy Związek Motocyklowy daje gwarancję, że urządzą, na ona będzie należycie. Będzie to „Grand prix” motocyklowe Łodzi i, chociaż termin tej imprezy jest jeszcze dość odległy zapewniono sobie udział szeregu wybitniejszych kierowców.

Doskonała trójka kierowców: Srotowski, Wikaryjczyk i Gburek będą reprezentowali S.S. M. Gdynie. Ponadto Unia

Poznańska wysła swój zespół: Klimaszka i Mikołajczyka. Nie jest wykluczone, że przybędzie Komorowski. Bydgoszcz deleguje Bonina, Budę i Śmigieła.

Narazie tyle. Wtajemniczeni twierdzą, że tor łódzki będzie gościł w dniu zawodów aż 12 jeźdźców zamie scowych, stanowiących extra klasę polskich motocyklistów.

Łódzki Okręgowy Związek Motocyklowy zwołuje na piątek dn. 23 bm. konferencję przedstawicieli klubów i sekcji motocyklowych zarejestrowanych w ŁOZM. Konferencję wyznaczono na godz. 18 w lokalu Okręgowego Związku przy ul. Zwirki 6.

Z uwagi na ważność spraw stawianictwo wszystkich przedstawicieli obowiązkowe.

Ring pod dachem

Nawet w razie deszczu odbędzie się mecz ŁKS — MKS

W nadchodzący poniedziałek 26 bm. a więc w drugi dzień Zielonych Świąt odbędzie się rewanżowy mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Polski ŁKS — Milicjiny K.S.

Mecz ten postanowił ŁKS rozegrać na wolnym powietrzu na własnym boisku przez co znacznie większa liczba widzów będzie mogła obserwować te ciekawe zmagania, niż gdyby miały się one odbyć w hali Wimy, mieszczącej nie wiele więcej niż 3 tys. publiczności.

Urządzenie zawodów pięściarskich na boisku (mistrzowskich) jest połączone z pewnym ryzykiem. A nuż pogoda nie dopisze... Wtedy trzeba przerwać walki i

oddać punkty Milicjinemu K.S. walkowerem.

Przed taką ewentualnością ŁKS zażyczył się odpowiednio Nad ringiem, ustawionym na boisku hokejowym, zbudowano dach ochronny tak, że nawet podczas deszczu bokserzy będą mogli toczyć walkę, nie narażając się na przemoczenie.

Polski Związek Bokserski wyznaczył już obsadę sędziowską tych zawodów. W ringu wyznaczono Masłowskiego (Poznań), na punkty natomiast sędziować będą: Prendowski (Warszawa), Urbaniak Poznań i Fedorowicz (Śląsk).

Na boiskach piłkarskich

Derby tomaszowskie

W Tomaszowie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A pomiędzy lokalnymi przeciwnikami Lechia — TUR. Zwyciężyła drużyna TUR w stosunku 3:1 (3:0) zapewniając sobie przez uzyskanie trzech bramek do pauzy, w tym jedną z rzutu karnego, zwycięstwo. Gra była żywa, dość ostra, przy czym Lechia technicznie była nieco lepsza, ale przegrała zasłużenie. Sędziował p. Okołowicz.

WMKS — PTC 3:2

Drużyna WMKS, po niefortunnym występie w Łodzi w meczu mistrzowskim z ŁKS, rozegrała w Pabianicach mecz towarzyski z PTC. Mecz ten wygrali śląscy milicjanci w stosunku 3:2.

TUR (Chojny) — Bieg 3:1

Mecz o mistrzostwo klasy B z Biegiem przyniósł TUR-owi z Chojen dwa cenne punkty. Wynik 3:1. Dla TUR bramki zdobyli Wybór, Sikorski, Kluka, a dla Biegu — Mikołajczyk.

W niedzielę zespół TUR (Chojny) gra w Skierniewicach z ZKK Unia. Jest to o tyle ważne spotkanie, że wynik decyduje o pierwszym miejscu w II grupie mistrzostw klasy B, jak dotychczas, TUR ma dwa punkty stracone i jest pod tym względem o 1 punkt lepszy od Unii. Mecz ten zapowiada się ciekawie.

UWAGA

dla znawców i amatorów

Niebywały okaz radioaparat marki Blaupunkt 5 zakresowy, klawiatura do sprzedania „Wiadomość: Bar. Krynica” ul. Zachodnia 27.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś z powodu generalnych prób "Telestyn" przedstawienie zawieszono.

TEATR TUR

Dziś i dni następnych o godz. 19 min. 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „SLUBY PANIENSKIE” w reżyserii St. Daczyńskiego, TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka J.B. Priestley'a „MIASTO W DOLINIE”. Kasa czynna od 10-ej do 21-ej i od 15-ej. tel. 129-02.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYSTY” z piosenkami Z. Gozdawy i w. Stępnia, z Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny”.

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 19 tel. 272-70.

KAWIARNIA — DANCING „MASKOTKA” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B. ci Łopiatowskich. 17476

Różne

ZDJĘCIA na oczekaniu roboty amatorskie, reprodukcje wykonuje tanio Zakład Fotograficzny Piotrkowska 182. 14897

DACHY smoluje i reperuje, tanio. Można listownie. Lelewela 17 — 3. Stys. 17091

NALEŻY zastanowić się gdzie zrobić „TRWAŁĄ ONDULACJĘ” i nie zniszczyć włosów. — Całkowitą gwarancję na piękny skręt i każdą długość włosów bez podcinania daje „WILEŃSCY PRZYZIERZYSTY” ul. Próchnika Nr 11 (dawniej Zawadzka). 15579

GWARANTOWANA trwała ondulacja, piękny skręt i grube loki. Nadmieniam, farbujemy włosy w wszystkich odcieniach. Zakład fryzjerski, Kilińskiego 199, Czesław. 17411

ZNALEZIONO aparat fotograficzny w tramwaju. Zgłosić się po odbiór Daszyńskiego 48, Pani Karol. 17412

LEGUBIONO wisior z brylantów dnia 19. 5. na Piotrkowskiej pomiędzy nr. 56 — 44. Ze względu na pamiątkę przeznaczam nagrodę wyższą niż wartość. Zgłaszać: Piotrkowska 48 sklep jubilerski. 17413

ZGINAŁ wilk duży dnia 5. 5. Jeśli ktoś wie miejsce pobytu psa proszę natychmiast poinformować za nagrodą 5.000 zł. Jaracza 14 „Pasztecarnia”. 17414

PRZYBLAKAŁ się pies wilk dnia 7. 5. 47 r. do odebrania za zwrotem kosztów, ul. M. Skłodowskiej 14a. 17415

PIESK mały biały obstrzyżony w czarne loki do odebrania. Kilińskiego 117 — 39. 17416

PRZYBLAKAŁA się wliczyc miesza szara, łapki rysie. Do odebrania. Andrzeja 33. do zorca. 17474

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 11582

WYTWÓRNIA pudełek Piotrkowska 135 tel. 116-98. Przyjmuje zamówienia. 14898

8 ZDJĘĆ w ciągu 8 minut za 150 zł. 4 zdjęcia tel. 80 — do wszelkich dowodów otrzymać można w jednym w Łodzi Fotoautomacie Piotrkowska 199. 15280

ZDJĘCIA legitymacyjne — reprodukcje wykonuje najszybciej Legionów 1. 15741

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 19324

FACHOWE ładowanie akumulatorów wszelkiego typu przeprowadza „Akumulator” Andrzeja 29 — tel. 165-25. Bezpłatne badanie akumulatorów. 16484

ZAGINAŁ pies wilk spód brązowy, wierzch czarny. Odprowadzić, Narutowicza 50 — 27. 16922

NOWO-OTWARTY pensjonat „Warszawianka” w Otwocku Konopnickiej 4. Przyjmuje zamówienia świąteczne. Zaprasza gości. 17290

ZAGINAŁ w okolicy dworca Fabrycznego ostro włosy terier 7-mio miesięczny biały, czarno-brązowe łapy — wabi się Duc; Odprowadzić za wynagrodzeniem. Wytwórnia konserwatorów do lodów. Zgierska 56, tel. 266-30. 17289

PRZYBLAKAŁ się pies wilk szary, czarnopodpalany. Do odebrania za zwrotem kosztów Dła 11 — 16. 17292

PRZYBLAKAŁA się suczka miesza z jamnikiem po szczeniactwach. Wojska Polskiego 56. Suszyńska. 17294

ZGINAŁ pies „wilk” dnia 17 5 proszę odprowadzić za nagrodą. Kilińskiego 132 — 25. Klinowski tel. 176-63. 17295

ZGINAŁ pies wilk dnia 19 maja 1947 roku w odcinku ul. Jaracza a Andrzeja, ostrzyżony w kagańcu drucianym. Proszę odprowadzić za nagrodą. ul. Andrzeja 4 — 21. 17296

PIES wilk jasny z kagańcem i obrozą przyblakał się do odebrania: Wyższa 21 tel. 206-91

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI D-017255

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3

Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skórno-weneryczne, Gdańska 46, 3 — 6, tel. 212-62. 16140

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skórno-weneryczne, Gdańska 46, 3 — 6, tel. 212-62. 16140

Dr. A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 12249

Dr. ŚWIECICO, choroby kobiece, akuszeria, Zawadzka 38 godz. 4—6. 10971

Dr. med. M. ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7 Nawrot 8. Tel. 129-39. 13202

Dr. HENRYK PROCHACKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, Legionów 17 przyjmuje 3 — 6. 362

LEKARZ — STOMATOLOG A. Burakowska. Leczenie jamy ustnej i zębów, Andrzeja 2, między 5 — 7 wiecz. 16563

Dr. JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria, przyjmuje od 4 — 5 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr. L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszeria ul. Legionów 8 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 100

Dr. JERZY TETER, ginekologia i położnictwo, Piotrkowska 125, tel. 208-62. Przyjmuje 4 — 6. 17181

Dr. JERZY MARKIEWICZ specj. chorób żołądka, jelit, wątroby, przyjmuje 3 — 5, Piotrkowska 145 — 28, tel. 276-36. 12203

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe, Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr. med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6, tel. 269-01. 5922

Dr. REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 17375

Dr. ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych, Piotrkowska 23 — 4, (3-4) tel. 191-89. 11495

Dr. KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Żeromskiego 41, 3—6. 14469

Dr. MIRSKI akuszeria, choroby kobiece 2a Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr. KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Al. 1 Maja Nr.3 przyjmuje 8 — 10, 4 — 7, tel. 214-88. 17375

Dr. TADEUSZ CHECINSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 7 — 8 i 3 — 6 Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 35, przyjmuje 4—6 telefon 206-99. 14480

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19, Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15. 93

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47. 589

Dr. RATAJ-ZURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska Nr 93, godz. 12 — 1 i 3—5. 96

Dr. med. J. Vogel ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszeria przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12376

Dr. B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5, Kopernika 6, tel. 186-00. 84

Dr. med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6. 86

Dr. LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 661

Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta 9. 10570

Dr. PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne Piotrkowska 35 przyjmuje 3 — 6. 94

Dr. KAROL SZAJN chirurg i ortopeda, Żeromskiego 113 tel. 250-70. Przyjmuje 4 — 6. 15545

Dr. med. BILINSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia, Legionów 3, godz. 11 — 14. 17392

Dr. med. W. CHYLEWSKI specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 164, godz. 4 — 6. 17359

STARSZY FELCZER Stefan Saluba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Główna 82 — 76. 6 — 8. 16844

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pręgiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a. (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. 10591

GABINET dentystyczny oraz laboratorium sztucznych zębów, Tadeusz Tomęcki, Pomorska 23 m 4, I p. tel. 212-29. 16421

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 10843

Kupno — sprzedaż

WILLE: Julianów, Radogoszcz, Kociew, Chelmy, Kaly, inne sprzedamy. Łódź, plac Wolności 6 m 4, godziny 11 — 1, 4 — 6. 16675

DOM wille, plac, hale fabryczne, obiekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo kupimy — sprzedamy, Łódź, plac Wolności 6 m 4, Biuro Pośrednictwa, godziny 11 — 1, 4 — 6. 16674

ZAKŁAD STOLARSKI M. Szustak i Ska, Południowa 36. Przyjmuje zamówienia i posiada gotowe meble. 14660

RADIO „Blaupunkt” sprzedam, Rokicińska 11 m. 11 front i piętro, Woszczyński. 17076

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuję stolarnia, Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej), przystanek Piaseczna. 15073

SPRZEDAM akordeon 120 basów, 2 registry, Wiadomości Kopyńskiego 6 — 1, 8 wieczór. 17085

SAMOCHÓD osobowy DKW do sprzedania, Radwańska 43 — 12. 17085

SPRZEDAM taksówkę Nr 2 „Ford Eifel”, wiadomości ulica Moniuszki, postój taksówek. 17085

WYTWÓRNIA WŁOSIANKI „Promień” Sienkiewicza 63 kupuje włosy koński. 16685

„Victoria” oryginalny klej kauczukowy do detek sprzedaje hurtowo „Reklama” Piotrkowska 46. 17248

OKAZJONIE do sprzedania urządzenie do lądry. Tel. 216-57. 17375

UWAGA. FILATELISTY, kupuję znaczki do zbiorów w godz. 18 — 21, ul. Legionów 14 — 5. 17375

OBRABIARKI, narzędzia, łożyska, silniki elektryczne kupuję Biuro Techniczne-Handlowe Kościuski 32, tel. 219-18. 13176

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, szafki pojezyńskie, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski, Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 14799

NAJOKRZYSTSZE kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścienie, obrączki, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 14482

PŁYTY PATEFONOWE nawet polamane kupujemy, Pomorska 25, Białecki. 16061

STRUNY do skrzypiec, mandolin, gitary, płyty patefonowe nawet polamane oraz części do patefonów kupuję, Pomorska 25, Białecki. 16061

PŁYTY patefonowe — kupno — sprzedaż — zamiana. Kupujemy płyty nawet polamane, Andrzeja 30, Skowrońska. 16138

KUPUJEMY stare akumulatory wszelkiego rodzaju i skrzynki od akumulatorów. Płacimy dobre ceny. Polecamy akumulatory wszelkiego typu własnej konstrukcji z gwarancją półroczną i roczną „Akumulator” Andrzeja 29, tel. 165-25. 16846

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuję, płaci najwyższe ceny Zakład Złota, mistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. 14803

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każda radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam, Gdańska 17, Ksieźnik. 17061

PŁYTY gramofonowe nawet polamane, aparaty fotograficzne, instrumenty dęte oraz inne kupujemy, Melodifon, 6-go Sierpnia 23. 17059

KUPUJĘ druż. nawoju ul. Marsz. Stalina 11 tel. 151-34. 17059

OTOMANY, tapczany, kozetki, krzesła, stoły i inne, robota solidna, ceny umiarkowane; poleca Przedsiębiorstwo, Kilińskiego 163. 17060

ZESZYTY, bruliony notesy, pocztówki kolorowe, teczki, skoroszyty, pamiętniki, pazogony, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, powielacze, poleca: Pawlak i Barański, Łódź, Jaracza 1. 17061

MOTOCYKL 125 na starter sprzedam, Gdańska 20 — 8a. 17390

SPRZEDAM b. dobre radio i rasowego wilka, Słowiańska 13 m. 17 od 7 wiecz. 17391

ROWER okazjnie sprzedam marki Rędzia, Napiórkowskiego 58 — 21. 17392

MASZYNA do lodów 10 litrowa na motorek i ręczna do sprzedania, Zgierska 140 sklep. 17392

DO SPRZEDANIA sotka „DKW” na starter w pierwszym przedziale stacji, Rzgowska 241. 17394

MOTOCYKL „Puch” 250 okazjnie sprzedam Rzgowska 4 sklep. 17395

IGLY dżetarskie kupię. Oferty z ceną pod „Dziś i jutro”. 17396

MOTOCYKL marki DKW 348 cm. na chodzie od zaraz sprzedam. Aleksandrów, Podębica 3. 17397

SPRZEDAM radio 8-cio lampowe Blaupunkt lub zamienię na maszynę do szycia. Łódź, ul. Południowa 15 — 13a. 17398

SPRZEDAM radio super 3 zakresowy 5 lampowy w dobrym stanie. Stalina 12 — 10. 17399

SPRZEDAM 1000 worków (torby papierowe) Rokicińska 69 piekarnia. 17400

SPRZEDAM motocykl „Zündapp” 200 cm. nowoczesny na kardan, prawie nowy, Łódź, Południowa 28 warsz. ślusarsko mech. A. Zielenka. 17401

RADIO super okazjnie sprzedam. Limonowskiego 151 — 1 niedziela cały dzień. 17402

SPRZEDAM harmonię nową 120 basów 3 registry fortepianową, Piotrkowska 109 — 10, lewa oficyna I piętro od godz. 5 p. p. tel. 192-61. 17403

KUPIĘ natychmiast wózek dziecienny dla bliźniąt w dobrym stanie. Wiadomości 11 Listopada 3 sklep owocarnia. 17404

MOTOCYKL DKW 100 — starter sprzedam, Legionów 25a (sklep zabawek). 17405

WÓZEK-LIMUZYNKĘ używaną w dobrym stanie sprzedam — wiadomości, Śródmiejska 4/2, dzwonek 2-gi. 17406

ŁÓJ topiony, w większych i mniejszych partiach kupuję „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. 17407

POCZTÓWKI imiennowe, krepina, wszelkie materiały piśmienne — po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69 — Telefon 116-60. — Prowincja zachęcenie. 15560

URZĄDZENIE sklepowe i lodówkę tanio sprzedam. Wiadomości Mielczarskiego 22 — 15. 17262

NOWOCZESNY dom w Łodzi sprzedam przedwojenny właściciel, Łódź, Plac Wolności 6 m. 4, godz. 11 — 1, 4 — 6. 17263

SPRZEDAM motocykl „Zündapp” 350. Wiadomości, Południowa 20 — 1. 17264

SPRZEDAM maszynę do szycia i rekowiczarkę szeroką 90 cm. Nr 9 i super radio — 5 lampowe. Mińska 15 — 45, Janowski. 17265

RADIO super z okiem sprzedam, ul. Wolna 13 — 1. (przy Limonowskiego). 17266

SPRZEDAM motor NSU 200 i 500 „Indian” na chodzie, stan bardzo dobry. Nowozarzewska 41 sklep. 17267

WÓZEK dziecienny spacerowy ładny w dobrym stanie kupię lub zamienię na nowoczesny głęboki. Żeromskiego 85 pracownia krawiecka. 17268

„RENDERKA” 160 igieł — 4 — 1/4 cała ręczna i 2 cylindry sprzedam. Łódź, Mianowskiego 7 — 6. (przy Brzezińskiej). 17269

MOTOCYKL 200 sprzedam. Wiadomości: Nowo-Zarzewska 59, ślusarnia. 17270

WILKA rocznego sprzedam, Gdańska 23 — 15. 17272

SPRZEDAM overlock 3 nitkowy Singera, wiadomości: ul. Południowa 6 — 36, lewa oficyna III wejście, II piętro. 17273

KAJAK składak „Kleppar” 2 osobowy do sprzedania, ul. Gazowa 8 — 1, od godz. 16 do 18. 17274

SAMOCHÓD ciężarowy okazjnie do sprzedania. Obejrzeć: Zachodnia 20 — 4. 17275

KUPUJĘ, sprzedaję, zamieniam różne meble, nowe i używane. Kilińskiego 145, tel. 153-31. 17277

SPRZEDAM walizkową maszynę do pisania „Olimpia”, Gdańska 20 — 5 Mrozek 1430 — 15.30. 17475

Nauka

KROJU, szycia, modelowania ubrań damskich dziecięcych, bielizniarstwa, gorsetnictwa uczą (Eugeniusza Wiśniewskiego „Systemem Krojenia Odrzu na Materiałach”) kursy przy Instytucie Przem. Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego — Próchnika 25, Telefon 172-25. 16487

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzplitej Polskiej, Kilińskiego 50 przyjmują zapisy na stenografię, księgowość, maszynopisanie — grupy początkujące, zaawansowane. 16904

KROJU damskiego, francuskiego i angielskiego oraz męskiego uczącą kursy przy Instytucie Przem. — Rzemieśln. ulica Jaracza 14. Początek kursów 28 maja. 15805

KORRESPONDENCYJNIE nauczam: Matematyki, Fizyki Znaczek 10. Opoczno Skrytka 26. 17282

CHOLEWKARSTWA, kroju, modelowania, szycia. Wyucza: Sienkiewicza 29 — 34. 17282

Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47.

Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60. „EXPRESS ILLUSTRACyjny”

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petliowy poza tekstem — 10 zł (poszukiwanie pracy — 5 zł). Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte — 30 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.